

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przedmerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 00

Przy marsz. Piłsudskim opowie się przysięży sejm

Charakterystyczny głos
czeski

PRAGA, 31 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). W artykule wstępnym p. t. „Przed wyborami w Polsce” stwierdza „Ceskosłowacka Republika”, że sytuacja obecnego rządu polskiego stale uciążliwa się i że niedaleka jest chwila, w której marszałek Piłsudski będzie mógł oprzeć się nie tylko o swój autorytet wojskowy, ale o skonsolidowaną większość parlamentu. Dziennik przewiduje pomyślne rozwiązanie zagadnienia reformy wyborczej w kierunku skupienia sił państwowo - twórczych dokoła osoby marszałka Piłsudskiego i spodziewa się, że nowe wybory będą początkiem nowej ery w dziejach Polski odrodzonej, która zamknie długi okres wewnętrznych tarć i niepowodzeń. Zdaniem pisma, ważnym przyczynkiem w kierunku wyjaśnienia sytuacji może być zbliżenie się stronnictwa Witosa do marszałka Piłsudskiego, co nie jest wykluczone.

Łagodny wyrok na morderców Rathenau

BERLIN, 31 marca. (PAT). W procesie o krwawe samosądy „Czarnej Reichswehry”, który toczył się przed sądem dyktatorskim, zapadł dzisiaj wyrok, na mocy którego porucznik von Salomon skazany został za ciężkie uszkodzenie ciała na 5 lat więzienia i za udział w morderstwie ministra Rathenau na 2 i pół lat więzienia. Drugi oskarżony, b. wachmistrz Schwing za udzielenie pomocy w zamachu morderczym na półtora roku więzienia, trzeci oskarżony, b. redaktor Stahlhelmu, Heinz został uniewinniony z braku dowodów.

Nowy szef biura prawnego prezjdium rady ministrów

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W związku z utworzeniem w myśl rozporządzenia rady ministrów ogłoszonego we wczorajszym „Dzienniku Ustaw” biura prawnego przy prezjdium rady ministrów dowiadujemy się, że szefem tego biura, które z dniem dzisiejszym rozpocznie swoją działalność, mianowany będzie p. Jan Kanty Piętaś, dotychczasowy radca prawny w prezjdium rady ministrów.

Dostaniemy pożyczkę amerykańską bez jakiegokolwiek kontroli międzynarodowej Oficjalny komunikat komisji rządowej

WARSZAWA, 31 marca. (Pat.) Komisja rządowa, złożona z panów: Feliksa Młynarskiego i Adama Krzyżanowskiego, która przebywała ostatnio w Stanach Zjednoczonych Ameryki w ciągu 5 tygodni, przedłożyła rządowi sprawozdanie ze swej działalności. Wynik współpracy polskiej komisji z finansowymi sferami amerykańskimi stwierdza, że nastąpiło daleko idące uzgodnienie potrzeb finansowych Polski z tendencjami, panującymi na rynku amerykańskim.

W związku z powyższym, komisja opracowała w porozumieniu ze

sferami amerykańskimi wytyczne podstaw, dostatecznych dla zupełnego otwarcia rynków zagranicznych dla Polski. Komisja przedłożyła rządowi jako wynik współpracy ze sferami finansowymi amerykańskimi, konkretne wnioski, które będą przedmiotem rozważań rządu. Wnioski te zawierają podstawę dla operacji finansowych Polski na rynkach zagranicznych z wyeliminowaniem ze strony jakiegokolwiek ciała

WARSZAWA 31 marca (ATE)
Oficjalny komunikat wydany w rezultacie dwudniowych obrad po

między rządem, a delegatami, którzy wrócili z zagranicy, przede wszystkim stwierdza, iż podczas rokowań w Ameryce uzgodniono wszystkie potrzeby kredytowe i pieniężne rynku polskiego z tendencjami finansistów amerykańskich. Delegacja w osobach profesora Krzyżanowskiego oraz d-ra Młynarskiego ustaliła wytyczne podstawy, na jakich zostałaby oparta przyszła pożyczka. Najważniejszym dla Polski jest, co stwierdza komunikat oficjalny, iż wbrew częstokroć powtarzanym pogłoskom, przyszła pożyczka nie będzie podlegała żadnym warunkom

kontroli. Sfery finansowe Ameryki żywią do stosunków obecnych, panujących w Polsce najzupełniejsze zaufanie. Pożyczka, która prawdopodobnie zostanie sfinalizowana w końcu maja r. b. jest tylko pierwszym krokiem w tym kierunku.

WARSZAWA, 31 marca (ATE)
W godzinach popołudniowych wicepremier Bartel odbył dłuższą konferencję z postem amerykańskim w Berlinie, Szurmanem. Jak się dowiadujemy, audjencje te mają ściśle związek z pożyczką amerykańską dla Polski

Kantonięzcy przygotowują dalszą ofensywę Koncesje cudzoziemskie nie będą zdobywane siłą Ewakuacja obywateli angielskich i amerykańskich

Ewakuacja cudzoziemców

SZANGHAJ, 31 marca. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że w Nankinie wsiadło na pokład torpedowca amerykańskiego 47 osób, uchodźców amerykańskich i angielskich. Uchodźców tych obrzucono w chwili odjazdu kamieniami.

Ogólna sytuacja w dolinie rzeki Jang-Tse i w Szanghaju jest w dalszym ciągu naprężona. W górnym biegu rzeki Jang-Tse, w szczególności w Hankou i Nankinie agitacja, kierowana przeciwko cudzoziemcom, wzrasta w dalszym ciągu. Siły obronne na południowej granicy koncesji międzynarodowych zostały wzmocnione.

LONDYN, 31 marca. (PAT). — „Times” donosi z Pekinu, że na skutek niepewności położenia amerykańskie kobiety i dzieci zostały wezwane do poczynienia przygotowań, celem opuszczenia Pekinu.

PEKIN, 31 marca. (PAT). Rada naczelna związku medyków kolegum Rockefellera w Pekinie wezwała rodziny, obciążone dziećmi, do opuszczenia Chin. Zarządzenie to dotyczy 52 dzieci.

LONDYN, 31 marca. (ATE). — Ewakuacja górnego brzegu rzeki

Jang-Tse przez obywateli angielskich i amerykańskich jest na ułoknięciu. W kołach kantonickich powstała obawa, iż ewakuacja jest zapowiedzią kroków wojennych ze strony zainteresowanych mocarstw. Generał Czan - Kai Szek przy każdej sposobności podkreśla pokojowe usposobienie rządu kantonickiego w stosunku do cudzoziemców, zaznaczając, iż odzyskanie koncesji przez władze chińskie powinno się odbyć w drodze pokojowych rokowań.

Koncesje cudzoziemskie nie będą zdobywane siłą

BERLIN, 31 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Przedstawiciel

„Vossische Ztg.” miał rozmowę z gen. Czan-Kai-Szekiem, głównodowodzącym kantonickich, który oświadczył: Żołnierze południowych Chin przedstawiają dzisiaj zupełnie nowy typ. Umundurowanie ich jest nadzwyczaj proste, bez wszelkich odznak. Noszą tylko rewolucyjną wstęgę niebiesko-czerwoną. Opracowuję obecnie — oświadczył generał — plan zdobycia północnych Chin. Pogłoski o porozumieniu tajnym z marszałkiem Czan-Go-Linem albo Jang-Tse-Jingiem są nieprawdziwe. O zamiarze zdobycia cudzoziemskich koncesji w Szanghaju mowy być nie może, ponieważ armia Kantonu nie posiada odpowiednich środków technicznych.

Nie warto pertraktować

LONDYN, 31 marca. (PAT). Sir Robert Horne oświadczył w jednej ze swych mów: Dopóki wpływy bolszewickie na rząd kantonicki nie będą usunięte, dopóty nie będzie możliwe zawarcie umowy z kantonickimi, Anglia znajduje się w Chinach w walce z nieprzejednanym wrogiem.

WASZYNGTON, 31 marca. — (PAT). Koła rządowe uważają w chwili obecnej podejmowanie jakiegokolwiek rokowań dyplomatycznych z chińczykami za bezpożyteczne, gdyż możliwym jest, że kantonicy nie zdołają ustalić swej władzy. W danej chwili należy przede wszystkim starać się o zapewnienie bezpieczeństwa obywateli amerykańskich i cudzoziemskich w zagrożonej strefie Szanghaju.

Zaostrzenie stosunków

LONDYN, 31 marca. (PAT). — „Daily Express” donosi z Szanghaju, iż minister spraw zagranicznych Czen nie przybędzie do Szanghaju w związku z opozycyjnym stanowiskiem generała Czan-Kai-Szeka, który miał podobno zerwać stosunki z przedstawicielami władz południowych w Hankou i kazać rozstrzelać 300 cywilnych chińczyków, zatrzymanych z bronią w ręku.

Zapowiada się nowa konjunktura dla naszego węgla

Ma być nią wielki strejk górników w Ameryce

GDANSK, 31 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) — W kołach gospodarczych gdańskich, a zwłaszcza portowych, istnieje przekonanie, że w najbliższym czasie eksport polskiego węgla przez port gdański i eksport polski, jak port gdański wzmoże się znowu do wielkich rozmiarów, ponieważ ków w Anglii.

Na dzień 1 kwietnia i najbliższy czas następuje zanoszą się na wielki strejk górników w Stanach Zjednoczonych. Strejk ten mógłby mieć wpływ tak samo ożywiający na port gdański i eksport polski, jak swego czasu wielki strejk górników w Anglii.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „CZARY”

Ważny na dzień 1 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Wśród bestji i ludzi”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „GRAND-KINO”

Ważny na dzień 1 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Grzech i Kara”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.50 pog. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „SYRENA”

Ważny na dzień 1 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Grzech w płomieniach” i „Mezalsjans”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 60

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „VICTORJA”

Ważny na dzień 1 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Cud wilków”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 gr.

O pakt gwarancyjny z sowietami

W związku z przyjazdem i po-
bytem p. Patka w Warszawie
wypłynęły ponownie sprawy paktu
gwarancyjnego z sowietami. Je-
dnocześnie rozeszły się wieści, ja-
koby dyplomacja angielska wy-
stąpiła przeciw owemu paktowi
i dokazała tego, że rząd nasz za-
niechał tego kroku i swemu po-
słowi w Moskwie udzielił nega-
tywnej instrukcji.

Wież o interwencji angielskiej
ma wyraźny zapach propagandy
sowieckiej i w danym razie jest zu-
pełnie fałszywa; przeciwnie, wie-
my z dobrego źródła, że p. Patek
ma w sensie pozytywnym trakto-
wać sprawę paktu i próbować
dojść w niej do porozumienia.

Inna rzecz, czy trudności dadzą
się pokonać, a sprzeczności w o-
bustronnych punktach widzenia
wyrównać — rozstrzygnięcie tego
pytania będzie właśnie przedmio-
tem rokowań i niema zgoda racji
zgóry wróżyć im niepowodzenie
lub też samą myśl paktu z Mo-
skwą dyskredytować.

Dotychczas rząd sowiecki propo-
nował pakt analogiczny do tych,
jakie zawarł z Niemcami oraz z Li-
twą, a więc między dwoma tylko
kontrahentami i zobowiązujący
każdego z nich do ścisłej neutral-
ności w razie zaatakowania dru-
giego przez jakiegoś trzeciego nie-
przyjaciela. Ale pakt tego rodzaju
sprzeciwia się statutowi ligi, do
której przecież należy Polska, w
pewnych bowiem razach członko-
wie ligi, na mocy tego statutu, nie
mogą się uchylić od udziału w
zbiorowym bojkocie względem na-
pastnika, wskazanego przez ligę,
pakt zaś proponowany przez Mo-
skwę zabrania nam ewentualnie
udziału we wszelkiej kombinacji
politycznej lub gospodarczej, któ-
raby się miała przeciw niej zwracać.
Dodajmy jeszcze, że według
interpretacji sowietów, znajdują-
cej stały wyraz w ich prasie rzą-
dowej oraz w propagandzie, zaró-
wno liga jak i Locarno nie są ni-
czem innym, jak machinacjami po-

lityki angielskiej, mającymi na ce-
lu odosobnienie i szachowanie Rosji.
Gdyby nawet udało się dopro-
wadzić powyższe objeKCje i za-
strzeżenia do pewnego uzgodnie-
nia, to pozostaje jeszcze kwestja
naszego sojuszu z Rumunją, który
w oczach sowietów nie przestaje
dotychczas uchodzić za groźbę,
przeciw nim skierowaną.

Według znanych wyjaśnień mi-
nistra Zaleskiego z przed paru
miesięcy, Polska chętnie przystą-

piłaby do paktu gwarancyjnego,
ale pragnie, aby ten objął nie tylko
ją i Rosję, lecz i te państwa wscho-
dnie, na które rozciąga się polity-
ka obu tych głównych kontrahen-
tów. Rosja chciałaby z mniejsze-
mi państwami zawrzeć szereg od-
dzielnych i zamkniętych trakta-
tów, nasza zaś polityka domaga
się zawarcia jednego wschodniego
paktu, zapewniającego bezpieczeń-
stwo wszystkich jego uczestników.
Pakty we dwójke, jakże propo-

nuje Rosja, nie tyle zabezpieczają
pokój, ile lokalizują ewentualną
wojnę. Lokalizują, a więc w pe-
wnej mierze ułatwiają. Wyobraź-
my sobie, że dyplomacji sowiec-
kiej udało się doprowadzić do
skutku swe zamiary, że Polska i
wszystkie państwa wschodnie pod-
pisały z nią odrębne paki. W ta-
kim razie będzie ona mogła z wi-
dokami zupełnego powodzenia po-
wziąć próbę zduszenia Estonji
lub innego państewka i zażądać

od uczestników paktów „dwójko-
wych“, aby ci nie wtrącali się do
tej operacji, gdyż przecież zobow-
wiązali się w odnośnych paktach
do neutralności.

Być może, że w ciągu ostatnich
miesięcy polityka sowiecka zmie-
niła swe poprzednie punkty widze-
nia i okaza się skłonną do uwzglę-
dnienia naszego stanowiska i do
porozumienia. Narazie nienajlep-
sze wrażenie sprawia stawiane z
jej strony funkcjom pomiędzy pak-
tem gwarancyjnym a traktatem
handlowym. Można by sądzić, że
pierwszy ma być z naszej strony
rodzajem daniny politycznej, za
której cenę otrzymamy drugi. Je-
żeli tak, to sprawa cała źle jest
postawiona i nie rokuję dobrych
nadziej. Nie powinniśmy przyjmo-
wać wymuszonego paktu gwarancyj-
nego i ludzi się znaczeniem
tak ofiarowanego traktatu handlo-
wego. Ten ostatni tylko wtedy po-
siada istotną wartość, jeżeli daje
wzajemne korzyści i jeżeli obie
strony szczerze zamierzają oprzeć
na nim swe stosunki gospodarcze.
Nie zapominajmy, że w sowdepji
istnieje monopol handlu zewnętr-
znego i że skutkiem tego odnośny
traktat sam przez się nie posiada
tego znaczenia, co z państwami
kapitalistycznymi i może łatwo
stać się fikcją. Rosja jest niewąt-
pliwie krajem olbrzymich możli-
wości gospodarczych, lecz jej rze-
czywistość obecna jest tak nędzna,
że usługa reklama podnosząca
bezustannie jej bogactwa przyro-
dzone, musi umilknąć wobec coraz
widoczniejszego faktu, iż narazie
nie ma ona czem handlować i za
importowane towary czem płacić.

Za cenę tego problematycznego
handlu nie zapłaci Polska zerwa-
niem swego związku z Zachodem,
ani osłabieniem traktatów, które
są tego związku wyrazem.

J. Mazurski.

Znaczenie bitwy pod Łodzią

Z pamiętnika posła francuskiego w Petersburgu

Maurice Paleologue był posłem
państwa francuskiego w Peter-
sburgu podczas wojny. Był on
przyjacielem i mężem zaufania
cara, ale zarazem najsurowszym
jego krytykiem. W książce swej
wydanej p. t. „Le Russie des
tsars pendant la grande guerre“
(Rosja carska podczas wielkiej
wojny) a będącej ciekawym do-
kumentem historycznym, najcie-
kawsze wiadomości tyczą się o-
kresu w listopadzie i grudniu 1914
roku i rozgrywających się wów-
czas wypadków na froncie.

Wielki książę Mikołaj Mikołaj-
jewicz grupował wówczas wszyst-
kie swe siły w Polsce na wschód
od Wisły, układając plan pochodu
na Berlin.

Z pamiętników Paleologue'a cie-
kawo są urywki, oświetlające spra-
wę olbrzymiej bitwy rosjan z
niemcami pod Łodzią.

Przytaczamy z nich kilka.

Niedziela, 15 listopada 1914 r.

Operacje wojsk rosyjskich w
Polsce rozwijają się pomyślnie:
pomiędzy Wisłą a Wartą, a prócz
tego na południe - zachodzie mię-
dzy Częstochową a Krakowem.

Niedziela, 15 listopada 1914 r.

Dzisiaj podczas audiencji u ca-
ra:

Car: Niemcy robią wszelkie wy-
siłki, by zachwiać naszą linią. Ale
nie uda im się to z pewnością.

Ja: Nasz attache generał de
Laguiche pisze mi, że wielki ksią-

że Mikołaj uważa wciąż za jedy-
ny cel pochód na Berlin.

Car: Tak. Ale nie wiem jeszcze,
którędy będziemy sobie torowali
drogę. Między Karpatami a Odrą?
Czy między Wrocławiem a Po-
znanem? A może na północ od
Poznania? Będzie to zależało od
wyniku bitew, które stoczą się o-
bemie w okolicach Krakowa i Ło-
dzi. Berlin to nasz główny cel. A
teraz dowiedzenia, drogi mój po-
śle...

Czwartek, 26 listopada 1914 r.
Sazonow pisze: Nasze zwycię-
stwo pod Łodzią zupełne. Ma ono
większe znaczenie, niż przewaga
w Galicji.

Piątek, 27 listopada 1914 r.

Dzisiaj zapał Sazonowa trochę
osłabł. Na moje pytanie, co do
zwycięstwa pod Łodzią, odpowia-
da wymijająco: „Oczywiście to
zwycięstwo ale skutków nie mo-
żna narazie obliczyć. Bitwa jesz-
cze trwa“.

„A otoczenie trzech korpusów
niemieckich?“

„Nie wiem...“

Środa, 2 grudnia 1914 roku.

Położenie armii rosyjskiej w
Polsce staje się coraz trudniejsze.
Na północ od Łodzi Niemcy otrzy-
mali posiłki z frontu zachodniego.
Niemcy twierdzą, że wzięli w cią-
gu ostatnich 2 tygodni do niewoli
80 tys. zdrowych rosjan. Moralny
nastrój w Rosji coraz gorszy.

Sobota, 5 grudnia 1914 r.

Między Łodzią a Łowiczem za-
cięta walka.

Rosjanie ustępują.

Wielki książę Mikołaj nie po-
rzucił jednak swego planu, chce
iść na Śląsk. Generał Januszkie-
wicz szef sztabu generalnego wiel-
kiego księcia, przedstawia mu da-
ne cyfrowe: w ciągu 5 tygodni ro-
sjanie stracili 530 tysięcy ludzi, z
tego 280 tys. na niemieckim fron-
cie 250 tys. na austriackim froncie.

Niedziela, 6 grudnia 1914 roku,
Niemcy zdobyli Łódź.

Poniedziałek, 14 grudnia 1914 r.

Czyżby ofenzywa rosjan na
Śląsk była już zamierzana? Wczo-
raj na południe od Wisły, niedale-
ko Limanowej, ponieśli rosjanie
ciężką porażkę, która będzie mia-
ła wpływ na cały front południo-
wy w Polsce. O porażce tej nie
mówi się głośno.

Wtorek, 15 grudnia 1914 roku.

Rosjanie cofają się w zachodniej
Galicji na całej linii, ku Wis-
cie. Projekt ofenzywy Śląska zostaje
tem samym zniweczony.

Czwartek, 17 grudnia 1914.

Wielki książę zawiadomił mnie
z bólem, że zmuszony jest za-
wiesić swe działania. Postanowie-
nie to motywuje niebawem strata-
mi, które poniosły jego pułki i
faktem że artylerja zużyła całą
amunicję.

Cóż wreszcie będzie przy ul. Przejazd 8!?



Dzisiaj premiera wielkiego podwójnego programu
z udziałem:



Dawno
niewi-
dzianej
Jedynaczki
króla
szmalcu:

Ossi Oswaldy

JAKO PANIENKI
z PROTEKCJĄ

oraz

PRISCILLI DEAN

Niezapomnianej
Dziewicy Stambułu

w roli

„CZERWONEGO GOŃCA“

Humor, wesołość, rozmach, odwaga, zręczność, czar i urok tych **GWIAZD**
jednej i drugiej półkuli tworzą arcycwórną nowoczesnego filmu.

Obraz własnością S. A. „LUX“, Warszawa.

Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.

Początek seansów o godz. 6-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 3-ej po poł., ostatni seans 10-ej w

Nowy projekt kompromisowy

w sprawie zmiany ordynacji wyborczej

Co proponuje pos. Popiel, przedstawiciel N. P. R. prawicy

W jednym z najmniejszych pokoi, należących do klubu Z. L. N. zebrał się na prywatną konferencję pod przewodnictwem prezesa komisji konstytucyjnej Głębickiego przedstawiciel polskich stronnictw komisji konstytucyjnej.

Na wczorajszej konferencji prywatnej poseł Popiel przedstawił na piśmie swoje zasady porozumienia w sprawie reformy ordynacji wyborczej, które, jak zaznaczył w uwadze, nie są wyrazem jego poglądów, a tylko wyrażają ogólne ramowe podstawy ewentualnego porozumienia tak jak się ono na zasadzie dotychczasowych rozmów i przejawiających się w nich trudności zarysowało.

Podstawowe zasady tego projektu są następujące:

1) zmniejszenie liczby posłów do ogólnej cyfry 420, przy czym należałoby nie zmniejszać liczby mandatów w zachodnich i central-

nych okręgach państwa. Liczba mandatów przedstawiałaby się następująco: w grupie centralnej i zachodniej 280 mandatów, w grupie wschodniej 60 mandatów, ogólna liczba mandatów w okręgu 340, z listy państwowej 80 mandatów, razem 420.

2) Druga zasada — to zabezpieczenie mandatów polskich na wschodzie przez przyjęcie wielkich okręgów równych w zasadzie województwom; przy szczegółowym opracowaniu podziału okręgów należałoby się liczyć w miarę możliwości z względami komunikacyjnymi i t. p.

Trzecia zasada — to związki list wyborczych, które należałoby wprowadzić we wszystkich okręgach. Z prawa tego korzystają mogą najwyżej trzy grupy wyborcze w danym okręgu. Związki między listami wyborczymi, zgłoszonymi w państwowej komisji wyborczej są niedopuszczalne.

Ozwarta zasada — to podniesienie liczby mandatów list państwowych o 8. Poprzednia cyfra wynosiła 72 mandaty, obecnie projekt przewiduje 80. Ponadto należałoby wprowadzić niższą kwalifikację, dającą prawo korzystania z listy państwowej, a mianowicie zamiast 6-ciu okręgów wyborczych, należałoby wprowadzić cztery okręgi wyborcze do prawa korzystania z list państwowych.

Po rozdaniu tych zasad posłom obecnym, na wniosek posła Polakiewicza prywatne konferencje te odroczone do czasu po świętach.

Z życzeniami „Wesołych świąt“ członkowie konferencji rozeszli się.

Usilna pracowitość posłów, a nawet, skłonność do kompromisu, ujawniona właśnie w okresie urzędowego przerwania sesji, budzi ogólne zdumienie.

Ogłoszenie ustawy budżetowej

Prawie 15 milionów nadwyżki dochodów

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym ukazał się nr. 30 „Dziennika Ustaw“, który w pozycji 254, zawierającej 60 stron, ogłasza ustawę skarbową i budżet na okres od 1 kwietnia 1927 r. do 31 marca 1928 roku.

Ustawa skarbową, pierwsza od czasu istnienia Rzeczypospolitej, podpisana jest przez prezydenta

Mościckiego, premiera Piłsudskiego i ministra skarbu Czechowicza. W ogólnych sumach zawiera ona następujące cyfry: ogólna suma wydatków państwa 1.973.427.217 złotych; ogólna suma dochodów 1.988.268.410 zł. Cyfra przewyżki dochodów nad wydatkami wynosi 14.841.193 zł.

Świadome fałsze niemieckie o rokowaniach handlowych z Polską

Trzymiesięczne „zawieszenie broni“

BERLIN, 31 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). Dzienniki berlińskie donoszą, że rozmowy i rokowania posła Rauschera z polskim w Berlinie Olszewskim miały przebieg korzystny dla obu stron. Po niemieckiej stronie odniesiono wrażenie, jak twierdzą dzienniki, że z polskiej strony istnieje poważne życzenie, aby w spornych kwestiach z Niemcami dojść do porozumienia. Ażeby rokowaniom nie przeszkadzać uzgodniono trzymiesięczne „zawieszenie broni“. W tym czasie nie mają nastąpić żadne wydalania.

nowe instrukcje dla posła Rauschera do dalszych rokowań z rządem polskim. Jak twierdzą dzienniki berlińskie, rokowania o właściwy traktat handlowy zostały narazie odsunięte na plan dalszy, aż do chwili, gdy zostanie osiągnięte porozumienie w sprawach osadniczych.

Informacje pism berlińskich są świadomie fałszywe, albowiem obecnie niema rokowań o traktat handlowy, lecz toczą się rozmowy w drodze dyplomatycznej o ustalenie podstaw do podjęcia właściwych rokowań. Wysuwanie na plan pierwszy spraw osadniczych, z pominięciem materji ekonomicznych, które stanowią istotę traktatu, stawia pod znakiem zapytania intencje rządu niemieckiego co do zawarcia traktatu handlowego z Polską.

BERLIN, 31 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). W rozmowach między posłem niem. w Warszawie, p. Rauscherem, który bawi od niedzieli w Berlinie, a przedstawicielami poszczególnych ministerstw Rzeszy, ustalone są

Sesja rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy

GENEWA, 31 marca. (Pat.) — W dniu dzisiejszym rozpoczęła się 35-ta sesja rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy.

Na wniosek dyrektora Alberta Thomasa rada administracyjna postanowiła przyznać stałej komisji pracy umysłowej kredyty w wysokości 5.000 franków rocznie. Na czerwcowej sesji rada zamianuje 3-ch przedstawicieli do tej komisji, która poza tem składać się będzie z 3-ch przedstawicieli międzynarodowego zjednoczenia pracowników umysłowych, 2-ch reprezentantów międzynarodowej organizacji dla współpracy umysłowej oraz jednego przedstawiciela międzynarodowego związku dziennikarzy.

Co dotyczy międzynarodowej ocjalnej kinematyki, to rada postanowiła wobec tego, że realizowanie tego planu wymaga rocznego kredytu w kwocie 23.000 franków, prosić dyrekcję biura, aby działalność kinematyki ograniczyła się narazie do zbierania repertuaru filmowego.

W dalszym ciągu posiedzenia rada rozpoczęła ogólną dyskusję nad sprawozdaniem dyr. Thomasa, dotyczącem działalności biura od czasu ostatniej sesji.

Po dyskusji uchwalono, aby delegacji rządów poszczególnych krajów podjęli u swych rządów kroki w celu ratyfikowania międzynarodowych układów w kwestji pracy.

Ze sprawozdania dyr. Thomasa wynika, że w najbliższym czasie nie można oczekiwać ze strony rządów państw bałkańskich ratyfikowania układu waszyngtońskiego o 8-godzinnym dniu pracy.

Podpisanie umowy o monopolu tytoniowym w Gdańsku

GDANSK, 31 marca. (PAT). W dniu dzisiejszym podpisali w Gdańsku radca legacyjny Lalicki, pełnomocnik rządu polskiego i senator Siebenfreund, jako pełnomocnik senatu w. m. Gdańska, umowę, zawartą między Rzeczpospolitą Polską, a w. m. Gdańskiem w przedmiocie zapowiedzianego monopolu tytoniowego na obszarze w. m. Gdańska. Zawarcie tej umowy oznacza dalszy poważny krok w rozwoju stosunków polsko-gdańskich opartych na zasadach traktatu wersalskiego, konwencji paryskiej i umowy warszawskiej, przewidujących m. in.

dostosowanie gdańskiego ustawodawstwa w zakresie akcyz i monopolu do odnośnego ustawodawstwa polskiego. Gdański monopol tytoniowy, stworzony na tych samych zasadach, które stanowią podstawę monopolu polskiego, będzie korzystał z podobnych praw, jakie ustawodawstwo celne przyznaje monopolowi polskiemu. Dodać należy, że wprowadzenie monopolu tytoniowego oznacza spełnienie przez Gdańsk jednego z głównych warunków, zaleconych przez ligę narodów w związku z senacją finansową Gdańska.

Iskra na prochy bałkańskie

Czy uda się uniknąć powstania w Albanji?

Albanja gotowa do wojny

BIAŁOGRÓD, 31 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“) — Do portu jugosłowiańskiego Suszak przybył dawniejszy albański prefekt Walony oraz sześć tajnego gabinetu prezydenta Albanji, Achmeda Zoğu, Calucci, który był przed 3 miesiącami jeszcze najzupełniej pracownikiem Achmeda Zoğu, ale następnie poróżnił się z prezydentem i został zwolniony ze służby a nawet aresztowany w Tiranie, poczem zdołał uciec i schronić się na statek jugosłowiański. Oświadczył on, że Albania istotnie zmobilizowała roczniki od 20 — 33 lat. Wszystko jest przygotowane do wojny z Jugosławją. Do Walony, Durazzo, oraz innych albańskich miejscowości portowych przywożą włości dużo materiału wojennego. Achmed Zoğu otrzymał za podpisanie paktu z Włochami 15 milionów lirów.

W Albanji panuje obecnie rząd terrorystyczny. Dużo współpracowników Achmeda Zoğu zostało internowanych, ponieważ wystąpili przeciwko polityce włoskiej uprawianej przez prezydenta. Do koła Achmeda Zoğu trzyma się tylko jeszcze grupa wielkich obszarników muzułmańskich. Zdaniem albańczyka, powstanie w Albanji musi wybuchnąć i nawet włości nie zdołają uratować Achmeda Zoğu.

Prace medjatorskie

LONDYN, 31 marca. (Pat.) — Korespondent „Chicago Tribune“ dowiaduje się, że Chamberlain w liście do Mussoliniego prosi go, aby podjął bezpośrednie rokowania między rządem włoskim a jugosłowiańskim. W odpowiedzi swej miał Mussolini oświadczyć, iż gotów jest uczynić to, jeżeli otrzyma zapewnienie, iż Jugosławja gotowa będzie ratyfikować układ gospodarczy, zawarty przed 2 laty. Chamberlain porozumiał się następnie z Briandem, który

Zwalczanie zebraństwa i włóczęgostwa

WARSZAWA, 30 marca. (ATE). Pomiędzy poszczególnymi ministerstwami został już uzgodniony projekt o zwalczaniu zebraństwa i włóczęgostwa. Na dzień 8 kwietnia będzie zwołana specjalna konferencja międzyministerjalna w sprawie powyższej.

obietka zalecić Jugosławji wypełnienie żądań włoskich.

PARYŻ, 31 marca. (Pat.) — Według „Echo de Paris“ wydaje się, że Białogród zgodził się na rozstrzygnięcie zatargu w drodze bezpośrednich rokowań z Rzymem w sprawie albańskiej. Włochy czynią jeszcze pewne zastrzeżenia, lecz, wobec nacisku, czynionego przez Anglię, przyłącza się, być może, również do tego projektu.

Wyroki śmierci

SKUTARI, 31 marca. (Pat.) — Tutejszy dziennik „Liria Kombetari“ donosi, że sąd wojenny w Skutari skazał 15 oskarżonych o udział w szesnastym powstaniu przeciwko Achmed Zoğu na śmierć, a 321 oskarżonych — na karę więzienia. Dalszych 14 oskarżonych, którym udało się zbiec zagranicę, zostało zasądzonych na śmierć. Przeciwko 26 oskarżonym wyrok jeszcze nie zapadł.

Polska a państwa bałtyckie

Zmiana na lepsze stosunków z Litwą

Odczyt p. Handelsmana w instytucie Carnegie'ego

PARYŻ, 30 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). W instytucie fundacji Carnegie'ego, w którym mają miejsce co tydzień wykłady prof. Tibala o Polsce współczesnej, odbył się odczyt prof. Marcello Handelsmana o stosunku Polski do państw bałtyckich. Obecni byli: poseł estoński Pusta, poseł litewski Klimas i liczni przedstawiciele świata naukowego i politycznego. Ambasadę polską reprezentował radca Arciszewski.

Prof. Handelsman przedstawił historyczny rozwój stosunków Polski z państwami bałtyckimi zarówno w czasach przedrozbiorowych, jak i po odbudowaniu pań-

stwa polskiego, podkreślając zażalenie Rosji i Niemiec i Rosji dążących do zawładnięcia temi państwami i zapewnienia sobie wśród nich dominujących wpływów, wówczas, gdy stała wytyczną polityki polskiej była dążność do zapewnienia państwom bałtyckim bytu niepodległego. Polityki tej przestrzegali wszystkie gabinety polskie, łącznej z obecnym. Dowodem tego są niedawne deklaracje min. Zaleskiego.

Rosja czyni usiłowania rozbicia solidarności państw bałtyckich. Widać tego dowody w próbach zawarcia ze strony Rosji paktów odrębnych z poszczególnymi pań-

stwami bałtyckimi. Pożądaniem jest, aby usiłowania dyplomatyczne Polski doprowadziły do zawarcia paktu, któryby zagwarantował prawa poszczególnych państw, z uchyleniem wszelkiej supremacji, aby w walce która toczyła się między polityką sowietów i tendencjami ligi narodów, te ostatnie zwyciężyły ostatecznie.

Publiczność przyjęła hucznymi oklaskami wykład prof. Handelsmana poczem w pośród obecnych zadano prelegentowi szereg pytań z których najciekawsze było w kwestji przynależności Wilna.

Na pytanie to odpowiedział prof. Handelsman, wskazując na nowe prądy, dające się zauważyć pośród kierowniczych sfer litewskich, z których można wywnioskować, że zatarg Litwy z Polską staje się mniej ostrem. Jest nadzieja, że stosunki między dwoma narodami, połączonymi przez wielki bliskimi węzłami, wejdą niebawem na tory normalne.

Zamach na Forda

3 osoby zginęły, Ford ciężko ranny

NOWY JORK, 31 marca. — Donoszą tu, że Henryk Ford uległ poważnemu wypadkowi samochodowemu.

W katastrofie zginęły trzy osoby, Ford odniósł ciężkie obrażenia.

Z miejsca wypadku przywieziono Forda nieprzytomnego do domu.

Tu zwołane natychmiast konsylium lekarskie ustaliło nieuniknioną konieczność natychmiastowej operacji.

Forda przewieziono do szpitala. Bliższych szczegółów brak.

NOWY JORK, 31 marca. (Pat.) — Jak wynika z dochodzeń tajnej policji w Detroit, wypadek auto-

mobilowy, któremu uległ Ford, spowodowany był przez zbrodnię ręką. Policja poszukuje 2-ch osobników, którzy w niedzielę wieczorem czekali w pobliżu laboratorium Forda na automobil, którym Ford miał wyjechać. Ścigali oni auto Forda pół mili i zaatakowali je z tyłu, tak, że wóz Forda stoczył się z nasypu wysokości 15 stóp. Po dokonaniu tego aktu nieznanego auto pojechało dalej. Według dzienników, wychodzących w Detroit, Ford odniósł ranę nad lewym okiem i na czascie. Silne bóle, na które uskarża się pacjent, wskazują na to, że doznał on obrażeń wewnętrznych. Lekarze sądzą, że stan jego zdrowia narazie nie budzi obaw.

Nauki, płynące z łódzkiego arbitrażu

Oczekiwana z napięciem decyzja arbitrażowej komisji rządowej w zatargu łódzkim zapadła. Rząd, zbadawszy sytuację, zarządził podniesienie płac robotniczych o 5 do 12 proc. Największą podwyżkę uzyskali najgorzej płatni robotnicy, których nędzę p. wicepremier Bartel sprawdził naocznie, zwiedzając przedmieścia robotnicze Łodzi.

Decyzja rządu, licząc się z trudnościami jakie ciągle ma do zwalczania przemysł włókienniczy i wogóle przemysł w Polsce, postulatów robotniczych w całości nie zaspokoila. Stanowi jednak pewien krok na drodze do poprawy bytu robotników. Stanowi przede wszystkim ze strony rządu wyrażone stwierdzenie, że płace robotnicze są za niskie i że ich podniesienie leży w interesie państwa. Statystyka potwierdza ten fakt na całej linii. Wykazuje ona, że Polska jest w rzędzie narodów zachodnich krajem o najniższych płacach robotniczych.

Rząd wyszedł z założenia, że jednorazowe gwałtowne podniesienie płac o 25 proc., którego domagali się robotnicy łódzcy, zaszkodziłoby produkcji i że poprawę bytu robotników należy przeprowadzić etapami. Dlatego ustanowił termin do którego ma obowiązywać obecna decyzja na koniec miesiąca czerwca. Można wyrazić nadzieję, że do tego czasu nastąpi dalszy rozwój produkcji włókienniczej, który pozwoli na przejście do dalszego etapu, t.j. do dalszej poprawy bytu pracowników.

Decyzja ta niewątpliwie odbije się szerokim echem w Polsce. Dla wielu gałęzi pracowników których sytuacja jest równie opłakana, jak sytuacja robotników przemysłu włókienniczego, będzie ona stanowiła cenny precedens dla uzyskania z pomocą rządu przynajmniej tego, co uzyskali robotnicy łódzcy. Ten ruch wśród klasy robotniczej, zmierzający do podwyżki dzisiejszych za niskich płac, jest koniecznością, z którą muszą się poważnie liczyć pracodawcy. Nędza klasy robotniczej stanowi w życiu państwowem zjawisko bardzo niekorzystne. Z punktu widzenia gospodarczego poprawa bytu mas pracujących byłaby faktem jaknajbardziej pożądanym, przyczyniłaby się do rozszerzenia rynku wewnętrznego, na którym dzisiaj nawet artykuły pierwszej potrzeby nie znajdują dostatecznego zbytu z powodu panującej w Polsce nędzy.

Niewątpliwie też rząd marszałka Piłsudskiego nie zajmie wobec ruchu, zmierzającego do poprawy bytu pracowników, podstawy niezyczliwej. Będzie natomiast dążył do tego aby ta poprawa była funkcją ogólnego wzrostu produkcji w Polsce. Na tem polu przemysł polski nie rozwinął jeszcze dostatecznej inicjatywy. Trudno byłoby o to winić rząd, skoro w naszym ustroju społecznym kierownictwo produkcji znajduje się w rękach przedstawicieli kapitału prywatnego. Rząd ma jednak w swym arsenale środki, mogące spowodować ożywienie produkcji jej modernizację i ze środków tych winien zrobić pełny a nie nadmiernie ostrożny, jak dotąd użytek. Bodźcem do ożywienia produkcji stanie się jednak przede wszystkim nie co innego, jak właśnie ruch robotników, zmierzający do poprawy bytu, o ile pracodawcy zrozumieją, że ruch ten jest zjawiskiem

koniecznym i nieuchronnym. Decyzja rządu w zatargu łódzkim powinna im otworzyć oczy na tę konieczność.

Odrębny problem stanowi sprawa poprawy bytu pracowników państwowych. Ci nieszczęśliwcy nie biorą udziału w produkcji polskiej, są tylko konsumentami. Nie mniej jednak byt ich jest w pośredni sposób związany z rozwojem produkcji. Tylko wydatny rozwój

produkcji w Polsce może spowodować wzrost dochodów państwa, który ze swej strony jest warunkiem podniesienia pensji pracowników państwowych. Obserwując walkę o podniesienie produkcji polskiej, muszą oni wiedzieć, że także ich byt związany jest z wynikiem tej kampanji. Nie powinni jednak dopuścić u siebie nastrojów rozgoryczenia i zwątpienia. Dotychczasowy rozwój sytuacji

gospodarczej w Polsce od przełomu majowego jest korzystny i przeważa nam wszystkim na żywienie wiary w lepszą przyszłość na którą nie trzeba będzie za długo czekać.

Nastroje zniechęcenia w masach pracowników państwowych utrudniłyby tylko rządowi akcję podniesienia produkcji w Polsce, tę akcję, od której także ich los zależy. **K. Z.**

Sferek robotników sezonowych zlikwidowany

Podpisanie umowy z magistratem

W związku ze strejkami robotników sezonowych odbyła się wczoraj w magistracie konferencja z przedstawicielami związków pp. Stemborowskim, Kowalskim i Mrukiem.

Okazało się, że związki chrześcijańskie na zebraniu swym w poniedziałek postanowiły nie solidaryzować się z sobotnią uchwałą robotników sezonowych, do strejku nie przystępować i podpisać ułożoną przez magistrat umowę.

Wobec powyższego na wczorajszej konferencji wszystkie związki umowę tę podpisały i temsamem zatarg został zlikwidowany. **(b)**

Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

Komunikat № 5 kolegium sędziów

- Obsadzono zawody: dn. 3 kwietnia, godz. 15, boisko „Prosnny” w Kaliszu, „Proсна” — W. K. S. p. Andrzejak; boisko Zg. tow. gimnastycznego, Zgierz, godz. 11, „Orle” (Zgierz) — „Samson”, p. Cichoński (zainkasować takse); dnia 4 kwietnia, godz. 15,30 boisko W. K. S., „Widzew” — „Samson”, p. Piotrowski.
- Zawody niezgłoszone nie obsadzono. Podaje się do wiadomości klubom, iż zawody należy zgłaszać najpóźniej do czwartku włącznie, godz. 10 w. u skarbnika P. K. S. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 150, względnie u p. Kowalskiego Konstantynowska 26.
- Przypomina się członkom o nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu O. K. S. w dniu 2 kwietnia o godz. 19 w pierwszym terminie i o godzinie 20 w drugim terminie.



Dryginalny film bez skruftów tylko w LUNIE

z posagowo pięknym Ramonem NOVARRO w roli głównej.

Koszt film u 4,000,000 dolarów! 150,000 uczestników! 3 lata pracy!

Częściowe sceny w naturalnych kolorach — Film ten w swym pochodzie poprzez ekrany świata, jako czarodziejska wizja genialnego reżysera

FREDA NIBLO hypnotyzował i ośniewał zachwyconych i zdumionych widzów.

Zwiększona orkiestra wykona specjalnie do tego arcydzieła napisane utwory.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne! — Kasa zama wia czynna od godz. 12-ej w południe.

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.15 w.

Wytwórnia: Metro Goldwyn Mayer-Pictures, Ekspł.: Tow. Film. Fanamet



BEN-HUR

Krwawy dramat w wagonie kolejowym Zemsta hrabiny na fle zawodu miłosnego

Zbyt pochopnie twierdzą niektórzy, że w naszych zmaterializowanych czasach miłość została wygnana za siódma górę i za siódma rzekę, że w epoce szybkiego robienia majątku, paskarstwa, uporywczego gonięcia za zyskiem i użyciem, na miłość niema miejsca. Przecza temu jednak ustawnie fakty, notowane przez dzienniki a stwierdzające, iż i w naszych czasach właśnie na fle zawodów miłosnych rozgrywa się liczne i krwawe dramaty.

Jeden z takich zamachów wydarzył się świeżo we Francji. Oto 26 ub. m., zaledwie z joworca Północnego ruszył w drogę ekspres nadeszły z Boulogne, gdy w wozie pierwszej klasy rozległy się dwa strzały rewolwerowe. wobec czego pociąg zatrzymano.

W osobnym przedziale na ławce leżeli, krwawiąc obficie, elegancko ubrani mężczyzna i kobieta, a na podłodze porzucony był pistolet automatyczny.

Owa raniona dama była hrabina Alice de Janze, pochodząca z Buffalo, w Stanach Zjednoczonych, licząca lat 28, a zamieszkała w Paryżu. Gdy ujrzała zbliżającego się komisarza stacyjnego, rzekła: „strzeliłam”... — i straciła przytomność. Raniony jej towarzyszył Raymond Walter, pochodzący z Londynu, a dobrze znany w kolonii brytyjskiej w Paryżu, został raniony w okolicy serca.

— To ona strzeliła — oświadczył komisarzowi i do dalszych zeznań nie był już zdolny. Trzeba

go było natychmiast odwieźć do szpitala.

Z natychmiast wdrożonego śledztwa okazało się, że hrabina, dowiedziawszy się o wyjeździe swego przyjaciela, usiłowała go zatrzymać w Paryżu, a spotkawszy się z odmową, strzeliła doń, poczem wymierzyła sobie sprawę dliwosć.

Co się tyczy jej przeszłości, to zdołano się dowiedzieć, że była ona siostrzenicą pani Ogden Armour, osoby przodującej wśród bogatych sfer towarzyskich w Chicago. Panna Alice Silverthorne (jest to jej panięnskie nazwisko), była kierowniczką wielkiego magazynu modniarskiego. Przed 5-u laty zapoznała się ona z hrabią Fryderykiem de Janze, który się z nią ożenił. Będąc już matką dwóch córek towarzyszyła swemu mężowi do Kenya w Afryce środkowej, gdzie zetknęła się z Raymondem Walterem, pochodzącym z bardzo wybitnej rodziny londyńskiej.

Od chwili poznania się z nim jej stosunki małżeńskie popsuły się tak dalece, że hrabia de Janze wyjechał do Francji, aby przeprowadzić rozwód. Tymczasem dwumiesięczne stosunki z przyjacielem zdawały się zbliżać do końca, Walter, chcąc uniknąć możliwych scen zazdrości, postanowił opuścić Paryż i osiaść na stałe w Londynie. Na tem tle rozegrał się krwawy dramat. Stan zdrowia Waltera i hrabiny Janze trafionej kulą w żołądek, jest prawie beznadziejny.

Najdroższym bratem jest mi nóż, Kochanką smukłą — gilotyna, Ach, któż mnie ucałuje, któż — Jak nie stalowa ta dziewczyna?!!!

W SALONACH i SPELUNKACH PARYZA wkrótce w REDUCIE

Czytelnictwo wśród młodzieży Na marginesie miesiąca książki polskiej

Czytelnictwo na terenie szkół powsz. miasta Łodzi przedstawia się, według statystyki, udzielonej nam przez inspektorat szkolny, jak następuje: rzadko jednak przekracza liczbę 400 — 500.

Szkół powszechnych na terenie Łodzi jest 151; z tego 50 szkół, a więc jedna trzecia nie posiada wcale bibliotek. Jest to ogromny procent. Pozostałe szkoły w liczbie 101 posiadają wprawdzie biblioteki, ale te liczą przeciętnie po 100 do 200 egzemplarzy. Cyfra ta bardzo często spada do ilości 20 a nawet 12 egzemplarzy,

Ogólna liczba książek w bibliotekach szkolnych wnosi w przybliżeniu 25.500 egzemplarzy i posiada frekwencję 14.800 młodocianych czytelników; na jednego czytelnika przypada zatem niecałe dwie książki, — wybór więc jest szalenie mały. Nic dziwnego, że na 50.000 zgórą działwy szkolnej, uczęszczającej do szkół powszechnych w Łodzi, tylko niewielka część korzysta z dobrodziejstw lektury.

Najlepiej wyposażone w książki są szkoły niemieckie, które posiadają przeciętnie po 300 — 400 egzemplarzy w językach polskim i niemieckim.

Polska młodzież, jak wynika z cyfr, jest pokrzywdzona, a ponieważ ani szkoła ani dom nie daje jej tego, co jej się słuszenie należy, oddaje się lekturze kryminalno awanturniczych romansów, których mistrzynią jest ulica wielkiego miasta.



RUDOLPH VALENTINO
„Syn Szeika”
największy szlagier sezonu najbliższy film „Grand-Kina”
„Syn Szeika” — ostatni pośmiertny film VALENTINO — nie ma nic wspólnego z filmem „SZEIK”, granym przed paru laty.

Przeciwko „odrabianiu” strejku

W całym szeregu fabryk po strejku przemysłowcy uruchomili swe zakłady na 5 dni w tygodniu, zatrudniając jednak robotników 10 godzin dziennie, a w obrachunku liczą, za pracę w ciągu 6 dni.

Ponieważ w ten sposób formalnie wypłata odbywa się w porządku, jednak robotnicy nie zarabiają stawek, a pozątem tamie się ustawę o 8-miogodzinnym dniu pracy, związek „Praca” interwenjował w tej sprawie u władz i uzyskał zapewnienie, że ministerstwo nie będzie wydawało zezwoleń na przedłużanie pracy.

Zatargi na tem tle powstały dotychczas w fabrykach Prusaka, Biedermanna, Bennicha i Barcińskiego i robotnicy zwrócili się a anażaniem do związku. **(b)**

Wiadomości bieżące

Sztandar miast dla dzieci łódzkich
28 p. Strz. Kaniowskich

W najbliższych dniach ukonstytuuje się komitet wręczenia sztandaru 28 p. S. K. przez miasto. Zarazem komitet ten odbędzie posiedzenie, gdzie zostanie ustalony szczegółowy program wręczenia sztandaru, oraz zostanie wyłoniona specjalna delegacja, która uda się do Warszawy, w celu zaproszenia przedstawicieli rządu na wspomnianą uroczystość. (U)

Magistrat m. Łodzi członkiem Z. O. K. Z.

Związek obrony kresów zachodnich, obwód łódzki, wniósł do magistratu m. Łodzi pismo, zapraszające magistrat do zapisać się na członka Z. O. K. Z.

Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie tej instytucji, która m. in. utrzymuje szkolnictwo polskie na kresach zachodnich i w większych skupieniach polskich środowisk robotniczych na terenie Niemiec, kształci w Polsce 70 stypendystów polskich z za kordonu niemieckiego oraz gości każdego roku tysiące dzieci polskich robotników z Niemiec — magistrat m. Łodzi postanowił przystąpić w charakterze członka do związku obrony kresów zachodnich.

Szczepienia ochronne ospy

Za przykładem lat ubiegłych wydział zdrowotności publicznej w dniu 9 maja r. b. przystąpił do szczepienia ochronnego ospy u dzieci. W roku bieżącym szczepione będą dzieci urodzone w 1926 roku. Szczepienia trwać będą do dnia 21 maja r. b., z tą sprawą, czy ospa się przyjęła — od 23 do 31 maja r. b.

Szczepienia dokonywane będą przez lekarzy sanitarnych w lokalach dozorców sanitarnych od godziny 8-ej do 10-ej rano. Dzień i godzina, której należy przybyć do szczepienia ospy zostały wymienione w wiadomościach, wysłanych do rodziców lub wychowawców wyżej wymienionych dzieci.

Uliczne stacje benzynowe

Magistrat na ostatnim posiedzeniu opierając się na zawartej swego czasu umowie z firmami „Tow. Przemysłu Naftowego B-ci Nobel w Polsce” oraz „Vacuum Oil Company w Łodzi” w sprawie budżetowej i eksploatacji ulicznych stacji benzynowych, postanowił na wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich zezwolić firmie „Vacuum Oil Company w Łodzi” na przelanie praw i obowiązków, wypływających ze wspomnianej umowy, na firmę „Tow. Przemysłu Naftowego B-ci Nobel w Polsce, sp. akc.” z tym, że za wszystkie wynikające z tej umowy zobowiązania wobec magistratu pomieniona firma przyjmuje na siebie całkowitą odpowiedzialność.

V miejska kuchnia dla pracowników fizycznych

W celu ułatwienia biednym mieszkańcom północno-zachodniej dzielnicy Łodzi korzystania z obiadów wydział opieki społecznej, w dniu 28 marca r. b. została otwarta V miejska kuchnia dla bezrobotnych pracowników fizycznych. Lokal nowej kuchni mieści się przy ul. Drewnowskiej 72.

100,000 zagranicznych papierosów bez ustników firm Radio Gum cigarette — nadeszły. Kupujcie póki zapas starczy!
„Perfumerja Kosmos”, Piotrkowska 80. 84-1

Wielkie plany robót inwestycyjnych dla zatrudnienia rzesz bezrobotnych
Akcja wojewody Jaszczolta w stolicy

Wyjazd wojewody Jaszczolta do Warszawy pozostaje w ścisłym związku z ostatecznym omówieniem w odnośnych ministerstwach przedstawionego w swoim czasie min.: Moraczewskiemu, Czechowi i Składkowskiemu planu robót inwestycyjnych w Łodzi i na terenie całego województwa w celu zatrudnienia możliwie największej liczby bezrobotnych.

Projekty, opracowane z polecenia p. wojewody Jaszczolta przez okręgową dyrekcję robót publicznych, pokrywają się z zamierzeniami inwestycyjnymi na terenie Łodzi, opracowanymi przez samorząd łódzki. Plan ten przewiduje budowę 5 nowych gmachów szkolnych, zakładów wydziału opieki społecznej, wydziału zdrowotności publicznej, gma-

chu rady miejskiej, budowę wiaduktu kolejowego, budowę drogi Łódź - Skotniki, budowę odcinka kolei Łódź - Rokiciny, budowę gmachu teatralnego, seminarjum, roboty inwestycyjne w gazowni miejskiej, roboty na plantacjach miejskich i w parku Ludowym.

Przy pracach tych mogłoby znaleźć zatrudnienie około 3.000 robotników, a z drugiej strony w razie uzyskania odpowiednich kredytów, dalsze 1.500 robotników uzyskałoby zatrudnienie przy pracach kanalizacyjnych, które mogłyby posuwać się w hardziej szybkim niż dotąd tempie.

Roboty inwestycyjne bez prac kanalizacyjnych wymagałyby kredytów w wysokości około 9 milionów złotych.

Poza tymi planami wojewoda

Jaszczolt podczas bytności swej w Warszawie przedstawi szereg zamierzeń w tej dziedzinie, podjętych przez poszczególne samorządy, jak np. Piotrkowa, który oprócz kanalizacji podejmuje budowę szeregu gmachów mieszkalnych i instytucji miejskich; Radomska gdzie podjęto budowę dróg; Tomaszowa, gdzie rozp. budowę gmachu magistratu i t. d. Wreszcie na jutrzejszym zjeździe wojewodów, wojewoda Jaszczolt zreferuje obszernie sytuację w przemyśle włókienniczym, jaka zapanowała po ostatniej podwyżce płac. koniunktury tego przemysłu, jego możliwości rozwojowe i t. d. Powrót wojew. Jaszczolta do Łodzi nastąpi dopiero w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. (E)

Grzeczność wobec klientów i walkę z pokątnym doradztwem zapowiada prezes sądu okręgowego

Przed kilku dniami objął swe czynności nowomianowany prezes sądu okręgowego, p. Stefan Bełżyński. Po zapoznaniu się z sędziami i prokuratorami prezes Bełżyński odbył inspekcję kasy sądu okręgowego, zapowiadając regularne kontrole kasy. Następnie odbył specjalną konferencję z współpracownikami biur i kancelarii sądu, sekretarzami, podsekretarzami i t. d. Na konferencji tej prezes Bełżyński oświadczył, iż domagać się będzie jaknajdalej posuniętego taktu i uprzejmości oraz szybkiego załatwiania interesantów, wobec których personel zachowywać się musi bardzo grzecznie i uprzejmie. Wkońcu zapowiedział prezes Bełżyński walkę z pokątnymi doradcami. (E)

Wrogowie czystości Kary na brudasów

Komisariat rządu na m. Łódź zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż na podstawie protokółów dozorców sanitarnych za antysanitarny stan posesji zostały w drodze administracyjnej ukarane następujące osoby:

- Tenenbaum Szmul, Berka Joselewicza 3 — na 10 zł., Edmund Lass, Słowiańska 14 na 50 zł., Kohn Icek, Pomorska 67 na 30 zł., Weber Daniel, Miła 1 na 10 zł., Reichert Icek - Majer, Składowa 31 na 15 zł., Krygier Ignacy, 28 pułku Strz. Kan. 37 na 25 złotych, Klajnman Hersz, Słowiańska 17, na 30 złotych, Oświecimski Konstanty, Pusta 22 (urządzenie wodociągowe nieczynne) na 100 zł., Litman Lejzor i Szyłman Szymon, Suwalska 16 po 50 zł. każdy, Weyman Pinkus, Marysińska 6. na 15 zł., Herman Konrad, Złotowska 74 (nieczystość śmieć i odpadów) na 100 zł.,



Dziś i dni następnych Dziś i dni następnych
Spiesz! zobaczysz 8-my cud świata, po
INDYJSKIM GROBOWCU największy film

GRZECH i KARA

podług legendy SODOMA i GOMORA

Dwugodzinny program w 2 serjach 14 aktów razem.

W rolach głównych: pełen męskiej urody **Michał Varkonyi** król ekranów **Lucy Doraine** ulubienica publiczności

Z wszystkich niskich namiętności ludzkich, z mroków nędzy i rozpacz powstał GRZECH. A za każde przestępstwo i winę musi nastąpić KARA. Oto synteza obrazu w nowym literackim opracowaniu pod niezrównaną reżyserją M. KERTESZA.

Początek o godz. 5-ej, w soboty i niedziele o 2-ej, ostatni seans o 10.

Rozbudowa komunikacji tramwajowej
Dwunastka wyruszy na miasto w niedzielę

Hołdowanie przesądom feralnej „trzynastki“

Wobec zbliżającego się terminu rozszerzenia linii tramwajowej w mieście, zwrócić się do wydziału ruchu K. E. Ł., gdzie udzielono nam następujących informacji.

W niedzielę, dnia 3 b. m. wyruszy po raz pierwszy na miasto tramwaj linii nr. 12, który kursować będzie od Bałuckiego Rynku przez Piotrkowską, Narutowicza, na dworzec Fabryczny.

Linja ta została dlatego w pierwszym rzędzie uruchomiona, że dotychczas mieszkańcy dzielnicy staromiejskiej nie mieli bezpośredniej komunikacji z dworcem Fabrycznym i z tego powodu linja nr. 2 była przeciążona, a pasażerowie narażeni na niewygodę.

Następnie projektowane są dalsze trzy linje tramwajowe, których plany będą wkrótce zatwierdzone, a roboty rozpoczną się po świętach.

W pierwszym rzędzie ułożony zostanie tor na ul. Przejazd do Przędzalnianej i biegnąć będzie tamteży prawdopodobnie linja nr. 14 z Bałuckiego Rynku.

Linja nr. 15 bieć będzie od Pl. Reymonta przez Piotrkowską, Główną, Kilińskiego i Przejazd do Przędzalnianej.

Wreszcie linja nr. 16 prowadzić będzie ulicami 6 Sierpnia i Kościuszki. Marszruta jej obejmować będzie Plac Hallera, Zieloną, Al. Kościuszki, 6 Sierpnia, Piotrkowską, Główną, Kilińskiego, Napiórkowskiego do Górnego Rynku, a wówczas linja nr. 4 zostanie z ul.

Główniej wycofana i przejdzie Przejazdem i ul. Kilińskiego do Chojen.

Charakterystycznym jest, że nie będzie „trzynastki“ ponieważ ludzie uważają ją za feralną, a w Warszawie w pierwszym dniu uruchomienia „trzynastki“ miały miejsce z tym tramwajem trzy nieszczęśliwe wypadki i tramwaj ten wycofano. (b)

Walka z alkoholizmem
Rola samorządu w tej walce

W dniu 29 marca r. b. w sali posiedzeń magistratu odbyło się z udziałem zaproszonych gości zebranie „Koła współpracy intelektualnej wyższych urzędników miejskich m. Łodzi“.

Tematem obrad była rola samorządu miejskiego w akcji zwalczania alkoholizmu. Referat na ten temat wygłosił kierownik bawiącej obecnie w Łodzi wystawy przeciwalkoholowej p. M. Skiba.

Prelegent wskazał, że alkoholizm jest klęską powszechną, niszcząca fizyczne i moralne zdrowie narodu. Również w dziedzinie stosunków gospodarczych alkohol pochłania bezużytecznie olbrzymie ilości najcenniejszych produktów odżywczych. Należy ograniczać liczbę szynków, które przyczyniają się do demoralizacji i ubożenia publiczności. Jest smutnym faktem, że w wielu naszych miasteczkach knajpa stała się ośrodkiem życia publicznego, tam się odbywają wszelkie zebrania i tam oficjalnie mają siedzibę zrzeszenia społeczne. Należy leczyć pijaków, trzeźwych zaś zachęcać do zupełnej wstrzeźliwości. W tych wszystkich sprawach samorząd może odegrać znaczną rolę. Po referacie wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusja.

Z „UZDROWISKA“.

Kancelaria instytucji zawiadamia, że zapis chorych mężczyzn na wyjazd do „Uzdrowiska“ na sezon półplaatny odbędzie się dzisiaj, dnia 31 marca r. b. o godzinie 3-ej po południu.

Kandydaci winni się zgłosić do kancelarii przy ulicy Cegielnianej nr. 57 z dowodem osobistym w oznaczonym terminie.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE BEZ PLACKA?

Nie, to niemożliwe! na to nie zgodził się też żadna pani domu. Mnóstwo rad i wskazówek co do najlepszego sposobu pieczenia zawiera nowa książeczka Oetkera, wydana z kolorowymi ilustracjami. Podaje ona, jak można piec dobrze — tanio. Do nabycia we wszystkich składach spożywczych.

Program VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich

W dniu wczorajszym w sali posiedzeń magistratu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta M. Cynarskiego posiedzenie komitetu ścisłego IV zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, który ma się odbyć w Łodzi w dniach 24 i 25 kwietnia r. b.

Na posiedzeniu, prócz szeregu spraw drobniejszych, związanych z organizacją zjazdu ułożono — na podstawie sprawozdań poszczególnych komisji komitetu — ogólny program zjazdu.

W myśl programu zjazd rozpocznie się w dn. 24 kwietnia nabożeństwem, które o godz. 9 i pół w kaplicy „Domu starców i kalek“ odprawi biskup Tymieniecki.

O godzinie 11-ej przed południem odbędzie się w sali rady miejskiej inauguracyjne posiedzenie zjazdu, na które m. in. obiecali przybyć pp.: wojewoda Jaszczolt, wicewojewoda J. Lewicki, biskup Tymieniecki, naczelnik M. Zakrzewski oraz w Warszawie dyrektor departamentu samorządowego ministerstwa spraw we-

wnętrznych p. Weissbrod i delegat ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Po inauguracji odbędzie się I-e posiedzenie zjazdu, które trwać będzie do godziny 2-ej, a po godzinnej przerwie II posiedzenie od godz. 3-ej do 6-ej, poczem o godzinie 6 i pół obiad w „Grand-Hotelu“, wydany przez miasto, a następnie przedstawienie w teatrze miejskim.

Program II dnia zjazdu przewiduje III posiedzenie od godziny 9 do 12, następnie od godziny 12-ej do 2-ej zwiedzanie przez jedną grupę uczestników — robót kanalizacyjnych, przez drugą zaś — lazni ludowej i wzorowej szkoły powszechnej. Wreszcie od godziny 3-ej do 6-ej IV posiedzenie i zamknięcie zjazdu.

We wtorek przed południem odbędzie się zwiedzanie kilku większych zakładów przemysłowych dla zamiejscowych uczestników zjazdu, interesujących się kwestią higieny pracy w fabrykach.

Tego jeszcze w Polsce nie było!

Pociąg z 42 wagonami węgla zniknął bez śladu ze stacji w Chorzowie

9 wagonów tego węgla powędrowało do Łodzi

Na terenie Warszawy ujawniono niezwykłą aferę węglową, której źródła tkwią

w Chorzowie

na Górnym Śląsku.

Jeszcze dnia 24 lutego r. b., ze stacji Chorzów wysłano z tow. kopalni „Florentyna”

pociąg z węglem.

złożony z 42 wagonów, przeznaczony dla różnych stacji kolejowych.

Gdy po dłuższym upływie czasu tow. „Florentyna” nie otrzymywało frachtów zwrotnych, zaczęto sprawdzać, czy stacje węgiel otrzymały. Okazało się, że

węgiel gdzieś zaginął.

O fakcie tym zawiadomiono natychmiast katowicką dyrekcję kolei państw., która zarządziła odpowiednie dochodzenia. Badania te dały wprost fantastyczny wynik. Okazało się, że cały pociąg przepadł i niema po nim najmniejszego śladu.

Odszukaniem pociągu i wyjaśnieniem całej tej sprawy zajął się następnie komisarz policji katowickiej, p. Kiwisz. W toku dochodzeń okazało się, iż

jeden z urzędników stacji kolejowej Chorzów, dopuścił się fałszerstwa frachtów

i węgiel wysłany pod różnymi adresami, podanymi mu przez współnika jego, znanego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego oszusta. Tak więc już w Chorzowie wagony poprzyczepiano do różnych pociągów i wysłano je w kraj.

Ślady oszustwa

wiodły między innymi do stolicy państwa. Stwierdzono mianowicie, iż do Warszawy odeszły z tego pociągu 4 wagony. Komisarz Kiwisz wraz z rewidentem katowickiej dyrekcji kolejowej p. Murasem wybrali się tedy do Warszawy i tu ustalili, że wagony te były zaadresowane na firmę

„Dom handlowy Landau i Szosberg”

przy ul. Bielańskiej 3. Firma ta pewnego dnia otrzymała cztery wagony węgla, których nie zamawiała. Równocześnie zjawił się u niej jakiś pan, który oświadczył, iż on to pozwolił sobie przesłać węgiel pod tym adresem.

Okazało się dalej, iż 3 wagony tego węgla zaoferował ten sam jegomość kupcowi Biatmanowi, który — nie przeczuwając nic złego — węgiel kupił. Kupca tego odnaleziono.

W dalszym ciągu ustalono, że 9 wagonów zawitało do Łodzi, po kilka zaś do Gdańska i do Czeremchy. Śledziwo ustalili, gdzie i ile węgla w ten sposób zdobyli.

Urzędnika stacji w Chorzowie aresztowano,

wspólnik zaś jego, który dostarczył adresów i zajął się sprzedażą węgla w różnych miastach Polski — zdołał zbiec.

Afera ta wzbudziła niemałe wrażenie.

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i „KOMITET UZDROWISKA”

podają o wiadomości, że w miesiącu kwietniu 1927 roku odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze przy Placub Wolności 10, na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

| dnia | o g. | 12 i pół po poł. | za b. p. | Salomei Lindenfeld |
|------|------------------|------------------|----------|-------------------------|
| 3 | o g. | 12 i pół po poł. | | Bronisławy Flatto |
| 4 | 8 i pół rano | | | Pinkusa Borensteina |
| 4 | 12 i pół po poł. | | | Irenki Zylbersztajnowny |
| 5 | 8 i pół rano | | | Karolka Helera |
| 6 | 8 i pół rano | | | D-ra Leona Grossmana |
| 7 | 12 i pół po poł. | | | Małki Kissinowej |
| 8 | 12 i pół po poł. | | | Stefanji Hoffmanówny |
| 10 | 12 w poł. | | | Abrama Ostrowskiego |
| 10 | 12 i pół po poł. | | | Hilarego Nussbauma |
| 10 | 1 po poł. | | | Mani Szerszenowskiej |
| 16 | 10 rano | | | Miriam Stein |
| 17 | 10 rano | | | Lejba Wyszewiańskiego |
| 24 | 10 rano | | | Izraela Kupczyka |
| 25 | 8 i pół rano | | | Lei Wittii Bera Chawkin |
| 25 | 8 i pół rano | | | Anny z Saksów Rozentala |
| 25 | 12 i pół po poł. | | | Tauby Szuklerowej |
| 25 | 1 po poł. | | | Heleny Eisnerowej |
| 26 | 8 i pół rano | | | Jakóba Kremera |
| 27 | 8 i pół rano | | | Zygmunta Jarocińskiego |
| 27 | 1 po poł. | | | Basi Urysonowej |
| 28 | 12 i pół po poł. | | | Heleny Joelowej |
| 29 | 12 i pół po poł. | | | Szymona Cynamona |
| 30 | 10 rano | | | |

Trzej robotnicy zasypani ziemią

Smutny wypadek przy kanalizacji

W dniu wczorajszym około godziny 9 rano, gdy robotnicy pracujący na odcinku 6-go Siernia-Andrzeja, na ul. Żeromskiego, przy kanalizacji, spuścili się do wykopanego dołu kanalizacyjnego i poczęli pracować, nagle obsunęła się ziemia i przysypała 3 robotników, pracujących 3 metry pod ziemią.

W tym czasie ulicą Żeromskiego przechodzili Jagła i Chomicki, posterunkowi 7 komisariatu P. P. Nie tracąc zimnej krwi, policjanci natychmiast objęli kierownictwo nad akcją ratunkową. Dzielnicy policjanci, spuścili się do dołu kanalizacyjnego i poczęli odkopywać zasypanych. W rezultacie udało się uratować dwóch robotników Zygmunta Marciniaka (Andrzeja 48) i Stefana Blitla (Szkołna 8), względem których natychmiast za stosowali sztuczne oddychanie. W tymże momencie przybyło pogotowie ratunkowe, którego lekarz

po przywróceniu obydwóch robotników do przytomności, pozostawił ich pod opieką kolegów. Przybyła zawiadzana straż ogniowa (II oddział) przystąpiła wraz z policjantami do odkopania trzeciego ofiary. Po upływie kilku chwil udało im się wydobyć trzeciego robotnika 27-letniego Leona Michałskiego (Profesorska 10). Po zastosowaniu sztucznego oddychania udało się lekarzowi pogotowia przywrócić go do życia. Jak się okazało, Michałski uległ złamaniu kilku żeber, przygnieceniu klatki piersiowej i złamaniu jednej ręki, wobec czego został on odwieziony w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż katastrofa miała miejsce wskutek silnego deszczu, który padał przez całą noc i częściowo podmył wał ochronny. (R)

Chorzy Kasy chorych będą wysyłani do sanatoriów

Jak już donosiliśmy, specjalna komisja kasy chorych w osobach pp. dyr. Samborskiego, dr. Tomaszewicza, Owsiński i Milmana zwiedziła cały szereg sanatoriów w Rabce, Busku i Szczawnicy, by zapewnić ubezpieczonym w kasie chorych leczenie w sanatoriach powyższych miejscowości.

Obecnie nadeszły już podpisane kontrakty z Buska, Szczawnicy, Rabki i Zakopanego, wobec czego już w dniu 1 maja rozpocznie się wysyłanie chorych na leczenie.

Z ogólnej liczby zakwalifikowa-

nych leczyc się będzie 100 chorych na gruźlicę początkującą zamkniętą i początkującą otwartą w Szczawnicy i Zakopanem, gdzie leczyc ich będą lekarze miejscowi, oraz lekarze specjaliści z Łódzkiej kasy chorych. W Rabce leczyc się będzie 180 dzieci skroficznych, a dorośli reumatycy i artretycy przebywać będą w wynajętej willi w Busku.

Pozatem 60 dzieci umieszczonych zostanie w zakładzie dr. Starkiewicza a chore członkowie kasy chorych w Inowrocławiu. (b)

Samobójstwo szwoleżera

Z obawy przed raportem rzucił się do stawu

Z Warszawy donoszą:

Z wielkiego stawu nawprost pałacu królewskiego w Łazienkach wydobyto wczoraj zwłoki szwoleżerów.

Przechodzący koło stawu posterunkowy 9-go komisariatu policji państwowej zauważył czapkę szwoleżerską, pływającą po powierzchni wody. Posterunkowy zaalarmował jednego z dozorców, poczem obaj wsiadli na dwie łódki i wypłynęli na staw. Gruntując bosakami dno stawu, natrafili wreszcie na zwłoki ludzkie, które wydobyli.

Okazało się, iż są to zwłoki szwoleżerów.

O wydobyciu topielca zawiadomiono natychmiast dowództwo pułku. Rozpoznano w nim szereg. Antoniego Skowrońskiego.

Skowroński miał właśnie wczoraj stanąć do raportu z powodu przywłaszczenia sobie czapki jednego z kolegów. Czapkę tę znalazł w jego kuferku. Przed samym raportem Skowroński wymknął się do parku, przedostał się na wyspę, na której jest scena i stamtąd rzucił się do stawu.

Nieboszczyk pochodził z powiatu konińskiego.

Maska w ubiorze zakonnicy

Obraza religji, czy głupi wybryk

W jakim kostjumie nie wolno przyjść na maskaradę

Pierwsza instancja—rok twierdzy, druga — 4 miesiące

W swoim czasie pisaliśmy o sprawie 19-letniej lty Weintraubówny, którą sąd okręgowy w Piotrkowie skazał na rok twierdzy za obrazę krzyża.

Oto okoliczności tej sprawy.

W Częstochowie odbywała się zabawa, na której tłumnie zebrała się młodzież żydowska. Maskarada odbywała się w sali strażaków Zabawie przyglądali się z galerii strażacy, wraz z swymi żonami.

Oburzali się oni z powodu ukazania się na sali maski, przebra-

nej za zakonnice. Oburzenie ich dosięgło szczytu, gdy do „zakonnicy” zbliżył się ktoś przebrany za diabła i ucałował krzyż.

Zona jednego ze strażaków zeszła tedy na salę i zerwała krzyż z piersi dziewczyny. Spisano protokół, djabeł jednak znikł.

Okazało się, iż „zakonnica” jest młoda żydówka, wyrobiona z fabryki lalek Ita Weintraub. Dziewczynę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i sąd okręgowy skazał ją na rok twierdzy.

Od wyroku tego skazana odwołała się do sądu apelacyjnego, przed którym bronił jej adwokat: poseł Śmiarowski i Szumański.

Na stole sędziowskim leżały dowody rzeczowe, czarna bluza i spódnica oraz drewniany krzyż, oklejony srebrnym papierem.

Prokurator sądu apelacyjnego w przemówieniu swoim podkreślił, iż młoda dziewczyna, półinteligentna, nie zasłużyła na karę tak surową, iż w postępowaniu jej niema umyślności napięcia złej woli, że jest to tylko niesmaczny bezrozumny wybryk.

W obronie oskarżonej przemawiali adw. Szumański i Śmiarowski, którzy powołali się na odpowiednie orzeczenia sądu najwyższego, w sposób wymowny podkreślili momenty społeczno-wyznaniowe sprawy niniejszej.

Sąd apelacyjny, po naradzie, zmniejszył Weintraubównie karę do 4 miesięcy twierdzy i uznał ją za odcierpioną, gdyż skazana 5 miesięcy przebywała już w więzieniu.

Sekcja nauczycieli szkół zawodowych

przy związku N. S. P.

W sobotę, dnia 26 ub. m. odbyło się z inicjatywy zarządu ogniska Zw. P. N. S. P., zebranie nauczycieli pracujących w wieczornych szkołach zawodowych.

Zebranie zagał prezes ogniska, p. J. Polakowski, przedstawiając obecnym cel zebrania, mianowicie utworzenie sekcji nauczycieli szkół zawodowych przy związku N. S. P. Po ukończeniu się prezydium, zebrania, do którego weszli pp. Uzdowski (przewodniczący), Borucki M., Dryla i Matuła, w treściwym i rzeczowym referacie poruszył p. Ochędalski

braki, jakie posiada szkolnictwo zawodowe, wskazując zarazem środki, które powinny je uzdrowić. Zdaniem referenta, wina złego stanu leży także po stronie nauczycielstwa, które dlatego, że jest niezorganizowane, nie przedstawiające przeto żadnej siły, nie może przeciwstawić się często zbyt szkodliwym posunięciom ze strony niektórych czynników, kierujących i odpowiedzialnych za stan szkoły zawodowej. Nad referatem potoczyła się ożywiona dyskusja, zakończeniem której było zorganizowanie sekcji nauczycieli szkół zawodowych, której celem będzie pracować nad rozwojem i doskonaleniem szkolnictwa zawodowego, na terenie naszego miasta.

Wyłoniono komisję regulaminową i wybrano następujący zarząd sekcji: pp. Drabarek (przewodniczący), Ochędalski, Elznerowiczówna, Kmiec, Smolarek, Szymczykiewicz i Smal.

Uciął sobie nogę, aby wziąć „asekurację”

Niezwykłe samookaleczenie we Wiedniu

Przed sądem karnym w Wiedniu rozpoczął się onegdaj proces o oszustwo, którego tło jest może jedyne w swoim rodzaju w dziedzinie kryminalistyki. Toteż nie dziw, że proces ten wzbudził żywe zainteresowanie w szerokich kręgach naddunańskiej stolicy.

Student politechniki Emil Marek ubezpieczył się pewnego dnia w jednym z towarzystw asekuracyjnych „na życie” z tem, że na wypadek, gdyby uległ stałemu inwalidztwu, otrzyma premję w wysokości 400,000 000 dolarów. W dwa dni po otrzymaniu polisy Marek podał, że manipulując w ogrodzie siekierą, zranił się ciężko w nogę.

Towarzystwo ubezpieczeniowe, do którego się zgłoszono po premję wystąpiło z doniesieniem, że Marek sam okaleczył się rozmyślnie w tym celu, by wejść w posiadanie niezwykle wysokiej premji.

Wdrożone dochodzenia potwierdziły zarzuty doniesienia, przy czem wyszło na jaw, że oszustwo, dokonane na tem niezwykle podłożu, zostało popełnione wedle zgóry ułożonego planu przy współudziale żony oskarżonego, tejez siostry i służącego szpitalne-

go Mraza. Mianowicie stwierdzono, że zainteresowani w niewykryciu oszustwa namówili Mraza i te goż żonę do obwinienia dwu lekarzy szpitalnych, że umyślnie poczynili na amputowanej nodze takie zmiany, by uniemożliwić, że rzekomo faktycznie zaistniał nieszczęśliwy wypadek.

Na ławie oskarżonych zasiadł 23-letni Marek, te goż żona Marta, jej siostra Paula i b. służący szpitalny Mraz.

Wszyscy za wyjątkiem ostatniego wypierają się wszelkiej winy. Mraz przyznaje, że został przez Marków nakłoniony do nieprawdliwych zeznań.

Wyniku procesu oczekują z wielkiem zaciekawieniem.

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego”
do Miejskiej Galerii Sztuki

Ważny na dz. 1 kwietnia 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Jak można finansować w Polsce konsumpcję? System amerykański. -- System niemiecki. -- Czy można przeszczepić obce przykłady na nasz grunt?

Hasłem dnia stało się obecnie w Niemczech t. zw. finansowanie konsumpcji. Pod tym technicznym terminem rozumie się powszechnie racjonalnie pomyślaną i zorganizowaną sprzedaż na raty.

Wiadomo, że ona to stała się głównym czynnikiem sławnego w Ameryce, rozszerzając w sposób wprost nadzwyczajną pojemność wewnętrznego rynku zbytu.

Sprawa ta posiada i dla nas olbrzymie znaczenie, tem więcej, że stabilizacja stosunków walutowych pozwala już uwzględnić w kalkulacji „interes ratami“. Jakkolwiek więc zasadnicze warunki sprzyjałyby rozwojowi tego rodzaju interesu, to z drugiej strony nie widzi się u nas zbyt wielkiego rozmachu w kierunku należytej jego rozbudowy.

Głównym powodem tego jest w pierwszym rzędzie brak kapitału obrotowego naszego kupiectwa, który nie pozwala na udzielanie klientowi zbyt dużego kredytu. Ponadto odgrywa u nas dużą rolę i druga b. ważna okoliczność: pewność obrotów. Dziś kupiec sprzedaje na raty tylko dobremu znajomemu, lub poleconemu przez niego osobnikowi, cieszącemu się jego pełnym zaufaniem. Jednym słowem t. zw. człowiekowi pewnemu.

Wskutek tego interes ratalny nabiera cech przypadkowych i ogranicza się do piątego stosunkowo grona osób.

Wszystkie te niedogodności usuwa stosowany obecnie w Berlinie, nowy system finansowania konsumpcji. Polega on głównie na tem, że między kupca a klienta wstępuje bank, który podejmuje się pośredniczenia, udzielając klientowi kredytu.

Omawiany tu system powstał właściwie w Ameryce, gdzie banki finansują wprost interesy ratalne poszczególnym ludziom, albo kupcy otwierają swojej klienteli specjalne konta w bankach. Dla naszych stosunków odpowiedniejszy jest wspomniany wyżej system niemiecki. Jakkolwiek udział banku jest tu podstawą, to z drugiej strony do organizacji należy cały szereg firm handlowych, pracujących wspólnie z instytucją finansową.

Ten krótki szkic tłumaczy dołatecznie istotę nowego systemu finansowania konsumpcji.

Udział banku jest tu decydujący. Bank bowiem zdejmuje z kupca ciężar ryzyka, a nadto daje mu nadrazu pełną gotówkę. System ten posiada ponadto jeszcze jedno udogodnienie: usuwa praktykowaną dotychczas konieczność płacenia wyższych cen za pobrany towar na raty. Zostawi ponadto kliento-

wi swobodę zakupną w dowolnym miejscu, uwzględniając jednak w pierwszym rzędzie interesy kupców należących do organizacji.

O ile idzie o stanowisko banku, to nie nastęca ono żadnych trudności. Najwięcej wątpliwości nasunęłaby sprawa odpowiedniej i pewnej klienteli. Lecz i ta może być rozwiązana zupełnie gładko bez najmniejszej szkody dla banku. Klientelę bowiem banku powinny stanowić przedewszystkiem osoby, pobierające stałe pobory. Tu w rachubę wchodzi w pierwszym rzędzie funkcjonalny państwowy, jako element zasługujący

pod tym względem w największej mierze na zaufanie. Nie potrzeba dodawać, że bank musi postępować z jak najdalej idącą ostrożnością przy udzielaniu kredytu.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się przystosowana do naszych warunków nowa postać interesu ratalnego. Rzeczony tu szkic wymaga oczywiście całego szeregu uzupełnień i wyjaśnień, przede wszystkim zarobku banku i zabezpieczenie jego pretensji. Są to jednakowoż już szczegóły, które do nakreślonego tu obrazu nie nowego nie wnoszą, należąc zresztą już do dziedziny praktyki. Dr. M. M.

Kredyty lombardowe w P. K. O.

Z wyznaczonej w P. K. O. na kredyty lombardowe sumy 10-u milj. złotych, udzielono dotychczas około trzech i pół milj. złotych pożyczek pod zastaw papierów państwowych, komunalnych i akcji Banku Polskiego. Acz kolwiek pozostała jeszcze do ulokowania bardzo znaczna suma (6 i pół milj. zł.), to jednak w ostatnim czasie daje się zauważyć pewne ożywienie, dzięki dopuszczeniu do zastawów także akcji dywidendowych (przemysłowych i bankowych).

Kredytów lombardowych P. K.

O. udziela na przeciąg 3 — 6 miesięcy z prawem prolongaty. Za kredytów, udzielonych pod zastaw papierów państwowych i akcji Banku Polskiego, P. K. O. pobiera 11 proc., a od kredytów udzielonych pod zastaw papierów komunalnych i akcji dywidendowych 12 proc. w stosunku rocznym. Pod zastaw papierów państwowych, komunalnych i akcji Banku Polskiego P. K. O. udziela kredytu w wysokości 70 procent ceny giełdowej, pod zastaw akcji dywidendowych 30 proc. ceny giełdowej.

Przedłużenie godzin handlu przed świętami Wielkanocy

W środę wieczorem odbyło się posiedzenie komisji do spraw ogólnych rady miejskiej. Na posiedzeniu tem przedstawił wydział prawny magistratu adw. Żelazowski złożył szczegółowe wyjaśnienia w sprawie podstaw przedłużenia godzin handlu w okresie świąt Wielkiej Nocy, tak, jak to

miało miejsce rokrocznie. Po zapoznaniu się z tymi wywodami, komisja przyjęła ostatecznie wniosek w sprawie przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym. Organizacje pracownicze zamierzają przeciwstawić się energicznie wykonaniu tej uchwały. (E)

Wiadomości gospodarcze

Ustalenie kontyngentu importu dla Łodzi

W dniu wczorajszym powrócili z Warszawy przedstawiciele zrzeszeń kupieckich, którzy brali udział w konferencji, w min. skarbu, dotyczącej rozdziału kontyngentu towarów włókienniczych, jakie będą mogły być w okresie najbliższych 3-ch miesięcy przywiezione do Łodzi. Postulaty importerów łódzkich zostały uwzględnione, zwłaszcza w zakresie jedwabiu ze Szwajcarii i Francji, zagranicznych batystów i tym podobnych towarów letnich.

Zjednoczone (10 proc.), Anglia (9 i pół proc.). W imporcie pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone (12 proc.).

RUN NA BANKI W JAPONI

Jak donosi „Times“, run na banki w Japonii w związku z trudnościami płatniczymi, w jakich znalazło się 8 małych banków, rozszerzył się i na inne instytucje bankowe.

Bank japoński oraz ministerstwo finansów zdecydowały przyjąć z pomocą bankom. Suma wkładów wynosi w bankach 17—18 milj. ft. szterlingów.

Druga fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim

Znany włoski koncern sztucznego jedwabiu „Snio Wiskoza“ czyni poważne przygotowania do twarcia w Tomaszowie wielkiej fabryki sztucznego jedwabiu na wzór zakładów przemysłowych urządzonych przez tenże koncern w największych miastach zachodniej Europy.

Należy zaznaczyć, że produkcja istniejącej już w Tomaszowie fabryki sztucznego jedwabiu zasilała w najważniejszej mierze kapitałem powyższego koncernu będzie znacznie powiększona.

Eksport sztucznego jedwabiu ma być trzykrotnie powiększony. W roku ubiegłym fabryka w Tomaszowie eksportowała zagranicę 1 milion 200 tysięcy klg. sztucznego jedwabiu, z których znaczna część przeznaczona była dla Ameryki północnej.

HANDEL ZAGRANICZNY WŁOCH

„Lavoro d'Italia“ ogłasza statystykę handlu zewnętrznego Włoch. W eksporcie włoskim pierwsze miejsce zajmują Niemcy (12 proc. całego eksportu); dalej idąc: Francja (11 proc.), Stany

Plebiscyt wierzyteli w sprawie natychmiastowego zniesienia dotychczasowych rozporządzeń waloryzacyjnych

Dnia 14 maja r. b. rozpoczyna się plebiscyt wierzyteli w Polsce jako protest przeciwko wielce krzywdzącemu systemowi „waloryzacyjnemu“ wszelkiego rodzaju prywatno - prawnych wierzytelności, jednym słowem przeciwko sławnemu Lex Zoll.

Jeżeli sprawa ma się udać, to wszyscy wierzytiele hipoteczni i państwowi winni we własnym dobrze zrozumiałym interesie, zaprotestować w sposób prawnie dozwolonym, a między innymi wysłać masowo do czynników miarodajnych protest na specjalnie

przygotowanych pocztówkach plebiscytowych. Wszyscy więc ci, którzy jeszcze do tej akcji nie mają zaufania, wszyscy ci, którzy sądzą, że bez ich głosu się obejdzie, powinni przyłączyć się bezwzględnie do tej akcji, pominąć, że bronią przez to tylko własnej sprawy i że dzięki temu, mogą odzyskać utracone mienie.

Wszelkich informacji co do tej akcji bezinteresownie udziela w Łodzi p. M. Orzechowski, Al. Kościuszki nr. 22, front, II piętro, m. 88, od 11 — 1-ej po poł.

Dolar i akcje

Kurs dolara na giełdzie warszawskiej pozostał w dniu wczorajszym niezmienny. W obrocie prywatnych w Łodzi i w Warszawie kurs wynosił 893 w płaceniu, 894 w oddawaniu. Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 6,90 i 8,89 (za banknoty jedno i dwu - dolarowe).

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy akcyjnej kursy uległy dość znacznej wyższości. Akcje bankowe zwykływały przeciętnie o 5 proc.; zwykła zaś innych akcji wynosiła przeciętnie 10 proc. Na pogiełdzie kursy w dalszym ciągu kształtowały się zwykływo. (rz)

Rynek pieniężny

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ

* dnia 31 marca 1927 r.

| | |
|------------|-------------|
| Dolary | 8.92 |
| Holandja | 358.10 |
| Londyn | 43.47 |
| N. York | 8.93 |
| Paryz | 35.12 35.06 |
| Praga | 26.51 |
| Szwajcaria | 172.17 |
| Wiedeń | JJ 125.94 |
| Włochy | 41.10 |

AKCJE

z dnia 31-go marca 1927 r.

| | |
|------------------------------|--|
| Bank Dyskontowy 120 | |
| Bank Polski 131—132.50 | |
| Bank Zi. Ziem. Polskich 2.85 | |
| Bank Handlowy 7.15—7.00—7.10 | |
| Bank Zachodni 3.95 | |
| Bank Zarobkowy 16.50—17.00 | |
| Strem 11.50 | |
| Sila i światło 96.50—97.00 | |
| Częstocice 2.90 | |
| Cukier 4.85—4.80 | |
| Wysoka 6.75—7.25 | |
| Nobel 4.50—4.55 | |
| Modrzejów 7.95—8.00 | |
| Parowozy 0.86 | |
| Rudzi 1.65—1.70 | |
| Ursus 2.30—2.27 | |
| Żyrardów 17.50—17.75—17.55 | |
| Wildt 0.18 | |
| Czersk 0.84—0.85 | |
| Michałów 0.61 | |
| Firley 60.00 | |
| Weziel 97.00—96.50 | |
| Lilpop 23.50—23.25—23.75 | |
| Ostrowieckie 81.00—83.00 | |
| Pocisk 2.95 | |
| Starachowice 3.02—3.08 | |
| Zawlercie 34.00—36.00—34.50 | |
| Borkowski 2.55 | |

Notowania złotego.

W dniu 31 marca 1927 r.
Za 100 złotych:

| | |
|--------------|-------------------|
| Zurych | 58.20—57.70—57.95 |
| Berlin wpl. | 46.81—47.29 |
| na Warszawę | 47.005—47.245 |
| na Poznań | 46.9—47.195 |
| Gdańsk wpl. | 57.61—57.75 |
| na Warszawę | 57.61—57.75 |
| Wiedeń czeki | 79.05—79.55 |
| Londyn | 43.50 |
| Praga | 378.75 |

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 31 marca (Pat.) Notowania końcowe

| | |
|------------|------------|
| Londyn | 124.02 |
| N. York | 25 55, 1/2 |
| Włochy | 117.20 |
| Szwajcaria | 491 — |
| Niemcy | 105. — |
| Rumunia | 16 20 |

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 31 marca — (Pat.) Zamknięcie giełdy.

| | |
|------------|-------------|
| Nowy-Jork | 4,85.111/16 |
| Holandja | 12 15.15/16 |
| Francja | 124.01 |
| Belgia | 34 95.5/8 |
| Włochy | 105.87 |
| Niemcy | 20.48.1/4 |
| Szwajcaria | 25.24.3/4 |
| Wiedeń | 34.53 |
| Warszawa | 45.50 |

NOTOWANIA BAWELNY

N. YORK, 30.III. Bawelna.
Dowóz do portów Atlantyku i Goltu 19.000, wewnątrz kraju 8.000, do Anglii 8.000, na kontynent 3.000, loco 14.35, maj 14.06—08, wrzesień 14.43, październik 14.50, listopad 14.60, grudzień 14.70 —71, styczeń 14.74.

N.ORLEAN, 30. III. Bawelna.
Loco 14.12, maj 14.12, lipiec 14.28—29, październik 14.41, grudzień 14.54, styczeń 14.56.

LIVERPOOL, 30.III. Bawelna.
Otwarcie:
Marzec 7.56, maj 7.64, lipiec 7.77, październik 7.88.

BREMA, 30.III. Bawelna. 15.93

Wycieczka turecka na targ poznański

Targ poznański otrzymał oficjalną wiadomość z ministerstwa prze myśli i handlu, że rada handlowy przy poselstwie polskiem w Konstancynopolu organizuje wycieczkę turecką do Polski, złożoną z przedstawicieli sfery gospodarczych. Wycieczka ta przybyć ma do Poznania dnia 6 maja i zabawi do dnia 8 maja. Wycieczka składać się będzie z 20 — 25 osób.

Celem ułatwienia kupcom krajowym i zagranicznym osiągnięcia informacji fachowych przy zawarciu transakcji na tegorocznych międzynarodowych targach poznańskich, rada giełdy zbożowej i towarowej w porozumieniu z dyrekcją targu poznańskiego urzędu w czasie targu stała dysżury w ubikacjach targowych.

Przedstawiciel nasz w Austrii donosi, iż przybędzie na międzynarodowy targ w Poznaniu wycieczka kupców austriackich branży spożywczej, drzewnej i produktów rolnych.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś, komedia satyryczna Gavauli'a i Berra — „Polamana drabina” — w świetnej inscenizacji Wł. Ryszkowskiego i kapitalnym wykonaniu Relewicz-Ziembińskiej, Gzylewskiej, Dzięwońskiej, Grolickiego, Krasnowieckiego, Szuberta i Ziemińskiego.

Ceny niższe.

Jutro, o godz. 3 m. 30 popołudniu, po raz ostatni w sezonie, Tolstojowski — „Żywy trup”. — Ceny najniższe.

Wieczorem premiera, wesółej krotkowił amerykańskiej H. Manners'a — „Najdroższa moja Peg” — z Stefanią Jarkowską w popisowej roli tytułowej, w której świetna nasza artystka przez 50 wieczorów zbierała oklaski w warszawskim teatrze Małym. W innych rolach: Halina Łapińska, Zofia Tatarakiewiczówna, Jan Bielicz, Kazimierz Fabisiak, Lucjan Mroziński.

Reżyserja K. Tatarakiewicza.

W niedzielę, o godz. 3 m. 30 popoł., po cenach niższych — „Proszysz wśród bogaczy”.

W przyszłym tygodniu premiera 3 aktowego dramatu Stanisława Przybyszewskiego — „Mściciel” — w opracowaniu reżyserskim Mieczysława Szpakiewicza.

TEATR POPULARNY

Dziś wieczorem, rewia humoru i dowcipu, doskonała komedia „Sobowitór”.

Jutro dwa przedstawienia: popołudniu przedstawienie dla młodzieży szkół średnich po cenach najniższych.

Wieczorem, komedjo-opera J. N. Kamińskiego i Krupińskiego „Kraowiacy i gorale”.

WYSTĘPY WARSZAWSKIEGO TEATRU ARTYSTYCZNEGO „W. I. K. T.”

Wiadomość o gościnnych występach warszawskiego żyd. teatru artystycznego W. I. K. T. pod kierownictwem Idy Kamińskiej i Zygmunta Turkowa, wywołała w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Teatr ten bowiem jest jedynym żyd. teatrem w Polsce, który wysoko dźwierży sztandar sztuki. Fakt

ten podkreśla z uznaniem prasa stołeczna jakoteż i zagraniczna, interesująca się stanem teatru w Polsce.

W Łodzi grać będzie W. I. K. T. tylko przez kilka dni zaledwie. Jednakowoż w tych kilku dniach wystawia zespół wspomnianego teatru, codziennie inną sztukę, dając możność wielkim rzeszom miłośników teatru oglądania zespołu w kilku sztukach. — Grane będą: w sobotę popołudniu „Los” K. Mere; w sobotę wieczorem, słynna komedia O. Pińskiego „Skarb”; w niedzielę „Mordina” L. Herzera; w poniedziałek zaś „Bracia Karamazow” F. Dostojewskiego. Do zespołu W. I. K. T. należą oprócz Idy Kamińskiej i Zygmunta Turkowa pp.: Sonja Altbaum, A. Domb, B. Epstein, I. Grundberg, Z. Hirszfild, M. Maksymow, I. Mandelblit, H. Melmann, Mania Rapłówna i inni.

KONCERT TOW. CHOPINA

W niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godz. 11-ej przedpołudniem, odbędzie się w teatrze popularnym, przy ul. Ogródowej Nr. 18, wielki poranek muzyczny z udziałem wybornych chórów i orkiestry tow. Chopina, nado znanych zaszczytnie chórów tow. operowego.

Program urozmaica artyści soliści: Śpiew. oper. (prof. Br. Olecka (sopran), N. Koszykowa (mezzo-sopran), J. Bukowiecki (baryton), J. Kerger (tenor), S. Lewitn (bas) i A. Wailland (baryton) pod batutą kapelmistrzów: prof. D. Kleidta i prof. J. Zozuli. Zespołami tow. Chopina dyryguje kapelmistrz prof. Szczepański. Sensację budza produkcje xylofonowe p. Krzezińskiego.

Odczyty

Dzisiejszy odczyt Tadeusza Wieniawy Długoszowskiego

Dziś, t. j. w piątek dn. 1 kwietnia, o godz. 8,15 wiecz. w sali Filharmonii wygłosi odczyt wybitny publicysta i redaktor T. Wieniawa - Długoszowski na temat „Płonący Wschód” (Rewolucja

chińska a sytuacja międzynarodowa).

Prelegent m. in. mówić będzie o historii Chin, o roli obcych mocarstw w Chinach, o wyzwisku klasy pracującej, omówi przyczyny walk obecnych, scharakteryzuje wyzwolone Chiny, jakie konsekwencje winna wyciągnąć klasa pracująca z toczących się walk chińskich i t. d.

Odczyt ze względu na osobę prelegenta i aktualność tematu budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii przy ul. „Promień”, Piotrkowska 81 i księgarnia „Książka”, Zielona 11, w cenie od 30 gr. do zł. 1,50

ODCZYT W T. U. R.

Dziś, dnia 1 kwietnia r. b. o godz. 6 wiecz., w lokalu T. U. R., ul. Narutowicza 50, poseł Antoni Pączek wygłosi odczyt p. t. „Skąd państwo bierze i jak wydaje pieniądze” (budżet państwa, jego dochody, długi).

Bilety w cenie 20 gr. do nabycia w sekretariacie T. U. R. i O. K. Z. Z., ulica Narutowicza Nr. 50.

Dla bezrobotnych wejście bezpłatnie.

HISTORIA I ZNACZENIE KSIĄŻKI

W sobotę, dnia 2 kwietnia o godzinie 19-ej, w sali „Patronatu nad młodzieżą rzemieślnicza” przy ul. Gdańskiej Nr. 111 (róg Kopernika), prof. Z. Lorentz wygłosi odczyt p. t. „Czem była i czem jest książka dla człowieka”, ilustrowany przezroczami i pokazem książek.

Bilet wejścia 10 groszy. Dla młodzieży szkół zawodowych bezpłatnie.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem „Czerwonego Krzyża”, w niedzielę, dnia 3 kwietnia r. b., o godz. 12-ej m. 30 w poł., w sali polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pani dr. Kalačka wygłosi odczyt n. t. „O gruźlicy”.

Wejście na odczyt bezpłatnie.

WYKŁADY PROF. ZIEMNOWICZA

Staraniem Instytutu Nauczycielskiego T. N. S. W. łącznie z państwową centralną biblioteką pedagogiczną, odbędzie się w sali gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego, ul. Stenkiwicza 46, wykład prof. uniwersytetu krakowskiego dr. Mieczysława Ziennowicza w piątek, 1-go i w sobotę 2-go kwietnia b. r., o g. 6 m. 30 wiecz. p. t. „Szkolnictwo powszechne i średnie we Francji, Belgji i Niemczech” (sprawozdanie z podróży naukowej).

WIECZÓR DYSKUSYJNY U TECHNIKÓW

Dnia 1 kwietnia r. b., o godz. 8-ej wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników w Łodzi, Piotrkowska 102, odbędzie się „Wieczór dyskusyjny o szkołach wieczorowych zawodowych do kształcących”.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa, (fala 1111 mtr.).
- 15.00—15.25 — Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
- 15.30—16.30 — Stacja nieczynna.
- 16.30—16.45 — Komunikat harcerski.
- 16.45—17.35 — Program dla dzieci, Bajki inscenizowane.
- 17.40 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Trio Kmita (p. L. Kmitowa — skrzypce p. M. Pohlowa — fortepian i p. M. Borzakowski — wiolonczela).
- 1. Wł. Żeleński: II część tria fortepianowego op. 22. 2. S. Rachmaninow: Trio elegijne d-moll op. 9.
- 18.40—19.00 — Rozmaitości — wygłosi p. Lawiński.
- 19.00—19.25 — Odczyt p. t. „Potęga sportu” — wygłosi red. M. Raszke.
- 19.30—19.45 — Komunikat rolniczy.
- 19.45—20.15 — Przełwa. Przepuszczalnie komunikaty.
- 20.15 — Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej.
- Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

Próby radiostacji poznańskiej. Świeżo zmontowana radiostacja poznańska rozpoczęła w dn. wczorajszym,

Teatr Świetlny „VICTORJA”

ul. Kilińskiego 211.

Od wtorku, dnia 29-go marca 1927 r. do niedzieli, dn. 3 kwietnia włącznie Najciekawszy film, jaki kiedykolwiek widziano!

Cud Wilków

w 12 wielkich aktach.

Ogromne wysiłki całej armji pracowników filmu, oraz przedstawicieli sztuki i wiedzy zoogniskowanych, której „Cud Wilków” zawdzięcza swe zrealizowanie, pozostają w użyciu dla widza, niemającego zająrzeć za kulisy niemej sztuki. W obrazie biorą udział tysiacy artystów i 8 pułków kawalerji.

Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 5-ej, w niedzielę, o 2-ej po poł.

Geny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

codziennie próby nadawania drogą transmisijską kablem telefonicznym części programu radiostacji warszawskiej. Próby te będą się odbywały między godz. 17 — 19, przyczem stacja poznańska pracować będzie na fali 320 metrów.

ZAPRZĘT HEMOROIDALNY
L. AGODZA
USUWAJA
Sopositoria hemoroidalna
BOLE, SWĘDZENIE, KRWAWIENIE
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

..... wiosna dla Pań nowina radosna.
NA SPŁATY KILKUMIESIĘCZNE
Wykwintne stroje w zakresie
SUKIEN, OHRYC I KOSTJUMÓW
z własnych, również powierzonych materiałów pg. najnowszych żurnali francuskich wykonywa i poleca renomowane atelier
„MAISON MIGNONNE”
Zachodnia 33, front, I p.
Uwaga: Dowolny wybór najnowszych materiałów.

Do Zwolenników Kina!
Książki, na których oparte są najpopularniejsze i najciekawsze filmy
„CYGANERJA”
„BEN HUR”
„BURŁAK z nad WOŁGI”
Dzieła Murgera (Cyganerja), Wallace'a (Ben Hur) i powieści Berkoviciego (Burłak z nad Wołgi)
Są do nabycia we wszystkich księgarniach
Cena 200 stronicowego tomu 95 groszy.
1994—5

Ostatnie 4 dni głodowania fenomenalnego głodomora „KUROKI”
który wytrwał 25 dni w szklanej klatce zupełnie bez pożywienia. — 4 kwietnia o godz. 8-ej wieczorem nastąpi wypuszczenie p. Kuroki w obecności komisji publiczności na wolność.
Ceny wejścia: od godz. 9-ej rano do 5-ej po poł. — 30 i 60 groszy.
1998—1 od godz. 5-ej p. p. do 10-ej wiecz. — 50 gr. i 1.— zł

Mieszkania
w prywatnym domu, składającego się z 2-ch do 3-ch pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami
POSZUKUJĘ
możliwie od zaraz. Oferty do administracji „Głosu pod „B. P. 100”.

Kto chce?
odstąpić mieszkanie większej firmie
na okres ferji letnich (od 6-ciu do 7-miu miesięcy) dla swego dyrektora, człowieka solidnego i samotnego. Oferty do admin. „Głosu” sub. „A. H.” 1974—1

Do akt. № 106 1927 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1150 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1927 r. od 10 r. w Łodzi przy ul. Wólcząskiej pod № 65 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego należących do Mordki Abrama i Ruchli Groszów, składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.345.—.
Łódź, d. 11.III.27 r.
Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt. № 369-1926 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1927 r. od g. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Cegielnianej 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego należących do Szmla i Ryfki małż. Hertza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 585.—.
Łódź, d. 29.III.27 r.
Komornik: Jan Rzymowski.

UZUWAJ GRANULKI RUSSYANA!
ZINANY NIETAWOJNY ŚRODEK OD
KASZLU I CHRYPKI
DUSZNOŚCI I CHRYPKI
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Ogłoszenia drobne
MOTOCYKL „Indian” z wózkami, na chodzie tanio do sprzedania. Pabjanice, Legionów 9. 1967—5
MASZYNA „Singera” okazynie do sprzedania. — Wólcząska 148, m. 16, w godz. od 9—2 po poł. 1978—1

ROWER, wolne kolo, prawie nowy, okazynie sprzedam. Gdańska 151, Wojcieszko od 4 po poł. 1946—2
5 zł. 50 gr. słomkowe, jedwabne kapelusze damskie. Piotrkowska 81, sklep w podwórzu. 1941—5

PANI ustosunkowana w sterach inteligentnych znajdzie dwugodzinne zajęcie. Kaucja 1000 zł. wymagana, Szczegóły: „Argus”, Piotrkowska 90. 1972—1

KSAWERY WOŹNIAKOWSKI zdubit książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 1965—2

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pińczów, na imię Jana Stanisława Lisowskiego. 1949—5

Budynek fabryczny
zawierający 1000—1500 metrów kw. powierzchni, jasne sale, z elektrycznością poszukiwany dla kupna. Pożądane bliskie połączenie tramwajowe. Oferty z podaniem ceny sub „X.” do administracji „Głosu Polskiego”. 1991—3

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.
Od czwartku, dnia 31-go marca do poniedziałku 4-go kwietnia.
Wielki wspaniały program!
„Twe usta kłamią”
Dramat w 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych:
FLORENCE VIDOR i PETER HOUSE.
ANONS: ANONS:
Kobiety, którym się nie kłamią (Ulęcizna)
Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej po poł.

Kasyno Sopoty
Otwarte cały rok
Roulette-Baccara
INFORMACJE: Warszawa Tel. 157-31
RÓWNIEŻ KASINO SOPOTY.